



W Wojdatkach podczas uroczystości 10-lecia przedszkola śpiewali babcie i wnukowie

Od serca do serca

Wczoraj w Wojdatkach obchodzono dwie uroczystości. Ukończyli szkołę czwartoklasiści, a jednocześnie przedszkole święciło swoje dziesięciolecie.

Przedszkole i szkoła początkowa stanowi jedną całość już od ponad sześciu lat. Od roku zaś 1989 w tym dopiero wzniesionym schludnym budynku obok kościoła mieściło się przedszkole. Polskie. Teraz jest to przedszkole polsko-litewskie, a szkoła jest polsko-rosyjska.

Jak zaznaczyła przybyła na święto główny specjalista Ministerstwa Oświaty i Nauki Danguolė Sabienė, gdy w pewnym okresie w państwie naszym rzucono hasło, że będą stworzone warunki, by mamusi wychowywały dzieci w domu, wiele przedszkoli opustoszało. Życie więc odpowiedziało, że należy tworzyć placówki nauczania nowego typu, a mianowicie przedszkole-szkółkę. Wczorajsze święto wykazało, że ten model się sprawdził.

Tak też życie pokierowało, że nawet liczba dzieci w szkole i liczba dzieci w przedszkolu jest prawie taka sama - po 70 przemyślanych dziewczynek i chłopaków. Gdy dyrektor szkoły Danuta Narbut uroczysto wręczała świadectwa ukończenia czwartej klasy, zarówno w klasach polskich, jak i rosyjskich przeważnie brzmiały nazwiska polskie. Do litewskich grup przedszkola również uczęszcza niemało dzieci z rodzin polskich. I to też jest typowe dla naszej Wileńszczyzny.

Dzieci śpiewały i deklamowały wiersze w trzech językach. Tańce przeważały o charakterze polskim, bo był zarówno polonez (na początku) koncertu, jak



Absolwenci wojdackiej szkoły początkowej tuż po otrzymaniu dyplomów

Fot. Marian Paluszkiwicz

i krakowiak. Największym jednak powodzeniem cieszył się taniec wspólny.

Pani dyrektor nie zapominała o żadnym z pracujących tu nauczycieli, wychowawców, czy nawet ochroniarzy. Za oddanie części swego serca podziękowała wszystkim, którzy tu pracują i wręczyła zdjęcie rodzinne całego zespołu.

Kierownik wydziału oświaty samorządu rejonu wileńskiego Jan Dziłbo, w dwóch językach - państwowym i dla większości ojczystym, polskim, powiedział, że bardzo mu się podobał

hymn szkolny - o latawcach. Życzył więc dzieciom i wychowawcom, by ich loty były tak wysokie, jak latawców przy bezchmurnym niebie. Przypomniał też, że właśnie wojdacką szkołę spotkał nie byle jaki zaszczyt, gdy sztandar rejonu wileńskiego po poświęceniu w kościele, był na pewien czas umieszczony w lokalu szkolnym. Przyrzekł też, że przy najbliższej możliwości finansowej, samorząd wystara się o pieniądze na remont... podłogi. Bo podłoga - to fundament wszystkiego, podkreślił kierownik.

(Dokończenie na str. 3)

Transportowcy grożą ogólnokrajowym długoterminowym strajkiem

Do porozumienia nie doszło

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy nr 1 do 4 lipca br. odroczył sprawę cywilną o uznaniu za niezgodny z prawem powszechnego strajku wileńskich transportowców, który się odbył 18 maja br. Tak długa przerwa spowodowana jest tym, że Wileński Sąd Okręgowy rozpatruje oddzielną skargę odnośnie prawomocności orzeczenia pierwszej instancji.

Następnie w godzinach popołudniowych kierownicy Zajezd-

ni Trolejbusowej i Przedsiębiorstwa Autobusowego, przedstawiciele związków zawodowych tych placówek oraz prezydent Związku Robotników Aldona Balsienė w Samorządzie Wileńskim spotkali się z merem miasta Rolandasem Paksasem i jego doradcami oraz innymi kompetentnymi osobami.

Prezes Federacji Pracowników Transportu Jonas Petraška wyuszczając swoje racje zarzucał merowi, jako pracodawcy, że nie

wywiązuje się z umów z pracownikami transportu zatrzymując wypłaty oraz, że wprowadził media w błąd, podając znacznie zawyżone zarobki. Transportowcy są zdania, że ich strajk był słuszny, ponieważ samorząd nie reaguje na ich skargi, prośby i propozycje. Wytoczenie procesu sądowego z powodu strajku pracownicy transportu uważają za znęcanie się nad ludźmi i naruszenie ich elementarnych praw.

(Dokończenie na str. 3)

Międzynarodowy festiwal

Antanas Sutkus - najlepszy

Związek Fotografików Litwy otrzymał album fotograficzny - katalog 22 festiwalu międzynarodowego, który się odbył w belgijskim mieście Knokke-Heiste. (A propos, wstęp do edycji napisali mer tego miasta Leopold Graaf Lippens oraz kierownik miejskiego wydziału kultury Maxim Williams.)

Wystawa posiada głębokie tradycje, uczestniczą w niej setki autorów. W tym święcie fotografii uczestniczyli autorzy z 40 krajów. Kolekcja litewska należała do najliczniejszych (po bel-

gijskiej, polskiej, estońskiej i rosyjskiej). Prezentacja była udana. W dziale fotografii artystycznej wielką nagrodę międzynarodowe jury przyznało wileńskiemu Antanasowi Sutkusowi za fotografię "Dzieci wiejskiej ulicy". Album-katalog zawiera też sporo prac naszych autorów (na festiwalu prezentowało swą twórczość 10 naszych fotografików). Są to fotografie Snaigė Michelkevičiūtė, Aleksandra Macijauskasa, Romualdasa Pożerskisa, Jonasa Strazdauskasa oraz innych.

Rimantas Šinkūnas

Nowość!!!

Restaurujemy i szyczymy nowe skórzane obicia mebli oraz pokrowce na siedzenia samochodów. Tel. 73 00 36

ODA

- Po cenach producenta handlujemy obuwiem, galanterią, skórzaną odzieżą.
- Szyczymy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwiem i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

Duży wybór skór i baranic!
godz. 8.00-18.00 godz. 8.00-15.00



H. Manto g. 3
tel. 73 00 36

Sentencja dnia

Nieszczęściem ludzi jest to, że lubią być nauczycielami innych.

Mencjusz (372-289 p.n.e.)



4 770798 000005

Kalejdoskop aktualności

Zawieszenie

Wczoraj lider Nowego Związku Artūras Paulauskas oficjalnie zawiesił członkostwo w partii mera rejonu szyluckiego Algirdasa Balčytisa.

W najbliższym czasie NZ podejmie decyzję o usunięciu A. Balčytisa z partii. A. Balčytis został skompromitowany po niedawnym ujawnieniu faktu przeznaczenia dla swych przedsiębiorstw nieproporcjonalnie dużego odszkodowania za skutki grudniowego huraganu "Anatolij".

Tymczasem mer rejonu nie złożył obiecanej rezygnacji i nawet nie poruszył sprawy swego wotum zaufania.

Ceny "Lietuvos telekomas"

Wczoraj doradcy w sprawie ostatecznej prywatyzacji "Lietuvos telekomas" oświadczyli, że rozpiętość ceny akcji "Lietuvos telekomas" będzie stanowić 3-3,8 Lt za jedną akcję.

Cena sprzedawanych akcji ma być podana 12 czerwca, gdy zamierza się sprzedać pakiet 35 % akcji "Lietuvos telekomas", stanowiących własność państwa. Doradcy ciągle jeszcze nie mówią, jaka część akcji zostanie przeznaczona do nabycia mieszkańcom Litwy i ile zamierza się ich sprzedać inwestorom zagranicznym. Informacja o tym ma być podana w poniedziałek.

Zbyt surowo

Posłanka centrystka Rasa Melnikienė krytykuje sposoby walki z nielegalnym sprzętem programowym.

Jej zdaniem kary stosowane obecnie wobec użytkowników takiego sprzętu, m.in. konfiskata komputerów, są zbyt surowe. Wczoraj posłanka oświadczyła o zamiarze zainicjowania nowelizacji ustawy, w której proponuje zrezygnować z konfiskaty komputerów w przypadku, gdy sprzęt komputerowy jest użytkowany, nie zaś rozpowszechniany.

Sprawa Mikutavičiusa - ku końcowi

Wileński Sąd Okręgowy wczoraj zakończył śledztwo sądowe w sprawie zabójstwa księdza Ričardasa Mikutavičiusa i grabieży jego kolekcji dzieł sztuki.

31 maja przewidziane jest rozpoczęcie procesu sądowego - oskarżyciel państwowy prokurator Prokuratury Generalnej Rolandas Tilindis proponuje kary dla 5 oskarżonych. Są to uznany za organizatora przestępstwa Vladas Beleckas i jego pomocnicy Iwan Kwaskow, Artūras Daškovskis i Vladas Puodžiūnas jak też bratanek V. Beleckasa Rolandas Beleckas, oskarżony o ukrywanie przestępstwa i zbyt skradzionych dzieł sztuki.

Obrona Łotwy

MSZ Litwy wczoraj poinformowało o przyłączeniu się do oświadczenia Unii Europejskiej, w którym Rosja wzywana jest do zaniechania wypadów przeciwko Łotwie.

Oświadczenie podkreśla, że w sferze demokracji i praw człowieka UE wobec przyszłych członków stawia surowe wymagania. W przekonaniu UE, Łotwa, jako państwo stowarzyszone z Unią Europejską i kandydujące do niej, w tej dziedzinie poczyniła olbrzymi postęp i odpowiada kopenhaskim kryteriom politycznym.

Wybierając się nad Bałtyk

W Połdże do innych codziennych wydatków należy dodać 5 Lt za parkowanie samochodu na ulicy. W piątki, soboty i niedziele ta opłata będzie dwukrotnie wyższa - 10 Lt.

W Połdże zamierza się ją wprowadzić od 1 czerwca, a w Szwen-toji od początku lipca. Goście miasta, przybywający do krewnych bądź hoteli, posiadających własne parkingi, nie będą musieli nabywać takich zezwoleń.

Wieść z Finlandii

Litwa wspólnie z dwoma innymi państwami bałtyckimi już się dostosowuje do członków Unii Europejskiej i dlatego prawdopodobnie niebawem włączy się do rodziny UE. Taką opinię na spotkaniu w Helsinkach przewodniczącym Sejmowi Vytautasem Landsbergisem wyraziła prezydent Finlandii Tarja Halonen.

Marszałek Sejmu litewskiego podziękował za stałą pomoc Finlandii i niezmiennie stanowisko co do jednoczesnego rozpoczęcia negocjacji przez wszystkie kandydatki.

Sprytny przemytnik

Wczoraj funkcjonariusze Wareńskiej Policji Granicznej usiłowali zatrzymać przemytników alkoholu, ale ścigając znaleźli tylko ich spalony samochód. Audi 100 avant w celu kontroli było zatrzymywane w pobliżu granicy z rejonem solecznickim, ale kierowca nie podporządkował się funkcjonariuszom i dołgał gazu.

Funkcjonariusze policji granicznej ścigali zbiega około 25 km. Następnie zauważyli, że mężczyzna wyskoczył z auta, podpalił samochód i uciekł do lasu.

W spalonym samochodzie znaleziono 2 stopione pojemniki po 230 litrów i 3 po 35 litrów. Przypuszczalnie samochód przewoził przemycany spirytus, który przed ucieczką do lasu podpalił kierowca samochodu. (ELTA, BNS)

Polski dyplomata uważa, że wśród Polaków litewskich nie ma podziału Społeczeństwo jest zróżnicowane

Radca ambasady polskiej na Litwie Paweł Cieplak uważa, że uproszczeniem jest mechaniczny podział polityczny mniejszości polskiej na Litwie na dwa obozy.

- Ordynacja wyborcza jest taka, że w okręgach jednomandatowych utrudnia sukces wyborczy partiom mniejszości narodowych, ale to jest decyzja partii politycznych - powiedział Paweł Cieplak na spotkaniu z przedstawicielami podkomitetu ds. mniejszości polskiej Nowego Związku (socjalliberałowie).

- Litwa podjęła suwerenną decyzję i tak się to stało - dodał radca.

Jako jeden z wariantów przychylnego mniejszościom narodowym rozwiązania tego problemu, radca podał polską ordynację wyborczą, która nie stawia progu wyborczego partiom mniejszości narodowych. Dyplomata podkreślił jednak, że w Polsce mniejszości narodowe stanowią zaledwie 2 proc. ogółu społeczeństwa, natomiast na Litwie stanowią one około 18 proc. ogółu ludności.

Radca Paweł Cieplak stwierdził, że Polacy już w wyborach 1992 roku startowali z list partii ogólnokrajowych i głosowali na listy innych partii niż polską.

- Polacy mają pełne prawo funkcjonowania w innych partiach i z tego prawa korzystają - powiedział radca. Jego zdaniem, szczególnie znaczenie ma to w rejonach, w których Polacy stanowią mniejszość.

- Nie ma konieczności zamykania Polaków w getcie i zmuszania ich do startowania w wyborach wyłącznie z listy AWPL - powiedział radca ambasady polskiej. Zaznaczył jednak unikalność Akcji Wyborczej, która w odróżnieniu od innych partii, zawsze będzie broniła interesów Polaków w kwestii szkolnictwa i zwrotu ziemi. Radca uważa, że AWPL powinna jednak odnaleźć się w politycznej mozaice krajowej i wyjść poza ramy problemów charakterystycznych dla powiatu wileńskiego.

Zebrani interesowali się, jak polscy dyplomaci oceniają rozłam wśród mniejszości polskiej na Litwie, szczególnie kłótnie między liderami AWPL i ZPL oraz Polakami angażującymi się w działalność innych litewskich organizacji politycznych. Radca Cieplak nie zgodził się jednak z tezą, że wśród Polaków istnieje podział na dwa obozy.

- Polskie społeczeństwo na Litwie jest zróżnicowane, co dało się

zauważyć podczas wyborów w 1992 roku. Już wtedy byli ci, którzy głosowali na partie o różnych programach społeczno-gospodarczych - powiedział Cieplak.

Jego zdaniem, rozłam wśród Polaków jest rzeczą smutną, aczkolwiek nie ma on podłoża politycznego, a jest raczej "kwestią problemów personalnych".

Podczas spotkania przedstawicieli podkomitetu z radcą Ambasady RP na Litwie dyskutowano również o problemie wstąpienia Litwy do NATO. Niektórzy zebrani sugerowali, że członkostwo w tej organizacji nie niesie wymiernych korzyści dla Litwy oraz, że kraj nasz powinien zostać państwem neutralnym.

Radca Cieplak zaznaczył, że neutralność jest bardzo drogim rozwiązaniem, na które może pozwolić sobie tylko niewiele krajów tak bogatych, jak na przykład Szwajcaria.

- Wątpię czy na to może pozwolić sobie Litwa - powiedział radca.

Zdaniem Cieplaka, wstąpienie Litwy do NATO będzie zależało od sytuacji gospodarczej w kraju oraz od przychylniej opinii publicznej.

Stanisław Tarasiewicz

Propozycje Razmy

Wyprzedać majątek ZZ

Kanclerz sejmowy konserwatysta Jurgis Razma przygotował projekt ustawy, zgodnie z którą posiadane przez związki zawodowe w okresie sowieckim nieruchomości zostałyby wyprzedane, a wszystkie związki zawodowe musiałyby zmieścić się w dwóch pomieszczeniach.

Projekt ustawy zakłada przekazanie Funduszowi Majątku Państwowego mienia związków zawodowych, które zostałyby sprzedane w trybie konkursowym, a otrzymane pieniądze ZZ mogłyby wykorzystać według wspólnego uznania.

W ten sposób zostałyby sprzedane: Wileńska Hala Widowiskowo-Sportowa, Wileńskie Łodowisko, Republikański Pałac Kultury Związków Zawodowych, część majątku Kowieńskiego Pałacu Pracy i Kultury, willa "Traikai", dom wypoczynkowy w Lampedžiai, przedsiębiorstwo państwowe "Neringos kopos", sanatorium w Druskiennikach "Nemunas", sanatorium w Połdże "Juratė", ośrodek zdrowia w Połdże, centrum rehabilitacyjne w Anykščiai, Druskiennickie Centrum Gimnastyki Leczniczej i Leczenia Ambulatoryjnego.

W przekonaniu J. Razmy, wszystkie te budynki i obiekty w ciągu ostatniego dziesięciolecia były bardzo nieracjonalnie wykorzystywane, część ich sprywatyzowano w sposób nielegalny.

Projekt przewiduje również, że Litewska Federacja Pracy, Litewskie Centrum Związków Zawodowych i Związek Robotników Litwy zostaną umieszczone w budynku przy ul. Basanavičiaus, a Litewska Konfederacja Związków Zawodowych - w gmachu przy ul. Jasinskio. (BNS)



Prezydent Litwy Valdas Adamkus przyjął wczoraj ministra spraw zagranicznych Kazachstanu Erlana Idrisowa. Podczas spotkania wysocy urzędnicy państwowi wyrazili zadowolenie z coraz lepszych stosunków politycznych i ekonomicznych obu krajów. Omówili też projekty współpracy dotyczące tranzytu i gospodarki nafty. Minister zaznaczył, że na międzynarodowej konferencji transportowej, która odbędzie się wkrótce w Kazachstanie, oczekiwana jest delegacja z Ministerstwa Łączności Litwy.

Podczas wymiany zdań w sprawie dalszej współpracy krajów regionu bałtyckiego i krajów Azji, minister spraw zagranicznych zaznaczył, że Kazachstan wspiera Litwę w dążeniach członkostwa w Unii Europejskiej. Fot. ELTA

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495
E-mail: arsviva@post.omninet.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva



HOTEL AR & VIVA

URL: <http://www.omninet.net/arsviva>

AKTUALNOŚCI

Prezydent "Williams International" jest rozczarowany Rolandasem Paksasem

Cel ambicji politycznych

Prezydent "Williams International" oświadczył, że jest rozczarowany byłym premierem Litwy, obecnym przewodniczącym Związku Liberalistów Rolandasem Paksasem.

„Williams International”, jako akcjonariusz "Mažeikių nafta" jest bardzo rozczarowany tym, że polityk litewski Rolandas Paksas atakuje "Mažeikių naftę" i ciężko pracujących tu ludzi, którzy swą codzienną pracą starają się udoskonalić spółkę "Mažeikių nafta". Szkoda, że praca i dobrobyt blisko 3 tys. pracowników sektora nafto-

wego Litwy stały się celem krótkofalowych ambicji politycznych", stwierdził John Bumgarer w rozpowszechnionym wczoraj komunikacie prasowym "Williams Lietuva".

Na czwartkowej konferencji prasowej R. Paksas oraz inni liderzy Związku Liberalistów oświadczyli, że protegowani i reklamowani przez konserwatystów projekt prywatyzacji i rozwoju "Mažeikių nafta" oraz plan biznesu spółki USA "Williams" poniósł fiasko.

R. Paksas stwierdził, że "Williams" w ciągu 7 miesięcy nie po-

trafił zapewnić stałego dopływu ropy do rafinerii, załatwić finansowania projektu, a "Mažeikių nafta" i nadal pracuje nierentownie.

Ówczesny premier Rolandas Paksas, ministrowie gospodarki i finansów Eugenijus Maldeikis i Jonas Lionginas jesienią ub. roku odmówili podpisania umów z "Williams International" i odeszli ze swych stanowisk.

J. Bumgarer od środy spotykał się w Wilnie z przedstawicielami władzy. Swą wizytę zakończył wczoraj w połowie dnia.

(BNS)

Od serca do serca



Najmłodszy tańczą i śpiewają

Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

Dyrektor Rolniczej Szkoły w Wojdatkach Ryszard Stanisław, jako wieloletni patron sąsiedniego przedszkola - szkoły, powiedział, że wojdackie dzieci są najgrzeczniejszymi dziećmi, jakie kiedykolwiek spotykał - zawsze ładnie się witają.

Po występie uczniów, dyrektor Narbut sprawiła przybyłym bardzo miłą niespodziankę. Zaprosiła do występu babcię. Starsze panie śpiewały tak ładnie, że maluchy

najmocniej wtórowały im rytmicznymi oklaskami. Przy okazji, jeśli ktoś zapomniał słowa przecudownych podwileńskich starych piosenek "Ty pójdziesz górą", albo "Jak pojechał pan porucznik", może z powodzeniem zwrócić się do babć wojdackich. Znają je doskonale.

Większość absolwentów tej czteroletniej szkoły pójdzie dalej się uczyć do podstawówki w Pogirach.

Krystyna Adamowicz

Katastrofy nie ma

Na wybrzeże litewskie dotarł mazut, rozlany w obwodzie kaliningradzkim.

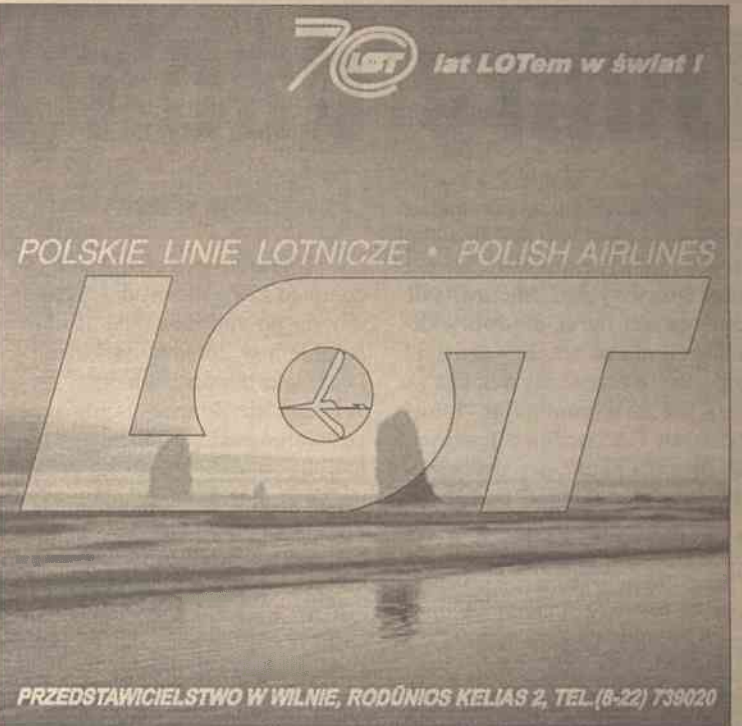
W czwartek wieczorem penetrujący wybrzeże pogranicznicy strażnicy w Neryndze nieduże kawałki stwardniałego mazutu zauważyli na kilkukilometrowym odcinku Mierzei Kurońskiej między osiedlami Alksnynė i Juodkrantė. Kawałki mazutu znajdowano co pół kilometra.

O wiele większą ilość kawałków mazutu o średnicy 2 cm pogranicznicy zauważyli wczoraj na odcinku wybrzeża od osiedla Preila do granicy z obwodem kaliningradzkim.

Jak podaje Agencja Ochrony Środowiska Morskiego, "katastrofy nie ma" - znaleziona ilość nie jest duża i na tym odcinku można zebrać tylko kilkadziesiąt kilogramów mazutu. W okolicach Preily wyrzucony przez morze mazut już zbiera służba gospodarki komunalnej Neryngi.

W środę wieczorem w części Mierzei Kurońskiej, należącej do obwodu kaliningradzkiego, stwierdzono zanieczyszczenie mazutem 32 km wybrzeża bałtyckiego. Pasma mazutu szerokości około pół metra ciągnie się od osiedla Rybaczij do wsi Kulikowo. Rybaczij jest osiedlem najbliższym od Nidy. Specjaliści ochrony przyrody, lustrujący wybrzeże w okolicach Nidy, nie znaleźli śladów ropy. Przypuszczalnie mazut trafił do morza ze statku.

(BNS)



PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020



Z okazji 50 rocznicy ślubu Michaliny i Józefa Szuszkiewiczów

moc najserdeczniejszych życzeń
zdrowia, długich lat życia
składają synowie Michał i Ignacy z rodzinami

Eksport

Związki "Audėjasu" z Polską

Litewska spółka tkanin tapicerskich "Audėjas", eksportująca obecnie ponad 70 % swej produkcji, stosuje elastyczny system rozliczeń za eksport i import i na razie jest ubezpieczona przed negatywnym skutkiem wahań kursu euro i innych walut.

"Wszystkie umowy eksportowe z nabywcami zawarliśmy w dolarach USA, a surowiec nabywamy za euro", powiedział dyrektor finansowy "Audėjasu" Tomas Tolpežnikas. Twierdzi on, że spółka jest rów-

niez zabezpieczona przed mocno wahającym się obecnie polskim złotym, gdyż na rynek Polski - dla dwóch spółek handlu hurtowego oraz dwóch fabryk mebli ogółem dostarcza około 13 % produkcji - blisko 250 tys. metrów tkanin rocznie.

W ubiegłym roku wileńska spółka produkcji tkanin tapicerskich zarobiła 1,98 mln Lt audytowanego czystego zysku (w 1998 r. - 545 tys. Lt).

(ELTA)

Do porozumienia nie doszło

(Dokończenie ze str. 1)

Strajkujący, zamiast dyskutować z samorządem, podjęli bardziej dogodną dla nich decyzję, czym wyrządzili sporo strat materialnych miastu, a więc powinni za to ponieść odpowiedzialność - powiedział Rolandas Paksas.

- O tym jednak, kto ma rację i czy strajk był zgodny z prawem, czy nie, zadecyduje sąd - orzekł mer i chętnie zgodził się usiąść do wspólnych rozmów, ale nie z całą grupą, lecz z przedstawicielem. Niestety, trans-

portowcy nie zgodzili się na takie warunki, oświadczając, że rozmawiać chcą wszyscy i to dopiero wówczas, jeśli samorząd wycofa pozew sądowy. Na takie warunki nie zgodził się mer, a więc związki zawodowe pracowników transportu zapowiedziały, że zorganizują ogólnokrajowy, powszechny długoterminowy strajk. Spotkanie zakończyło się niczym, bowiem każda ze stron została przy swoim.

Julitta Tryk

Kronika kryminalna

Zatrzymano oszusta

Funkcjonariusze Departamentu Policji oraz stołecznego wydziału policji do badań kradzieży samochodów zatrzymali mieszkańca Wilna Igora Moczalowa (ur. 1968 r.), podejrzanego o oszustwa na wielką skalę.

29 grudnia ubiegłego roku Moczalów w jednej z wileńskich firm wynajął samochód ford mondeo (1998 r.), pojechał nim do Czech i tam sprzedał. Prowadząc dochodzenie w tej sprawie przeprowadzono rewizje w Wilnie i rejonie wileńskim. Znalaziono dokumenty, z których wynika, że Moczalów dokonywał oszustw, kupując i sprzedając różne towary, pożyczając pieniądze. Wszystkich poszkodowanych przez Moczalowa policja

prosi, aby zgłosili się na telefon: 71-97-98.

Łato za kratkami

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 przedłużył o 2 miesiące okres zatrzymania inspektora służby badań przestępstw gospodarczych Głównego Komisariatu Policji Wilna Aidasa Korsakasa (ur. 1972 r.), którego oskarżono o wzięcie łapówki. Agenci zatrzymali funkcjonariusza 15 maja, gdy ten w swoim gabinecie pobrał od pewnego podejrzanego 6.000 litów, w zamian za zmniejszenie grożącej podejrzanemu odpowiedzialności karnej.

Nieuważni

Kierownictwo olickiego urzędu celnego zwolniło z pracy inspektor-



kę drogowego posterunku celnego w Raigardai Vladzė Tamulevičienė i przesunęło na niższe stanowisko kierownika zmiany tego posterunku Viliusa Volungevičiusa. Celników ukarano za to, że 21 maja, w jadących z Białorusi na Litwę samochodach marki Opel Kadet, "nie zauważyli" prawie tysiąc litrów przewożonego alkoholu. Samochody zatrzymali tuż za posterunkiem funkcjonariusze orańskiej policji granicznej.

Załadowane alkoholem pojazdy sprawdzała właśnie wymieniona inspektorka, która przed 4 miesiącami była już karana za podobne wykroczenie. Przygotowała Irena Bakunowicz

Vilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie,
a także książki w języku litewskim, rosyjskim, angielskim.

ATRAKCYJNE CENY!

Jakościowo robimy zdjęcia na uroczystościach weselnych. Wywołujemy błony i wykonujemy zdjęcia we własnym salonie fotograficznym.

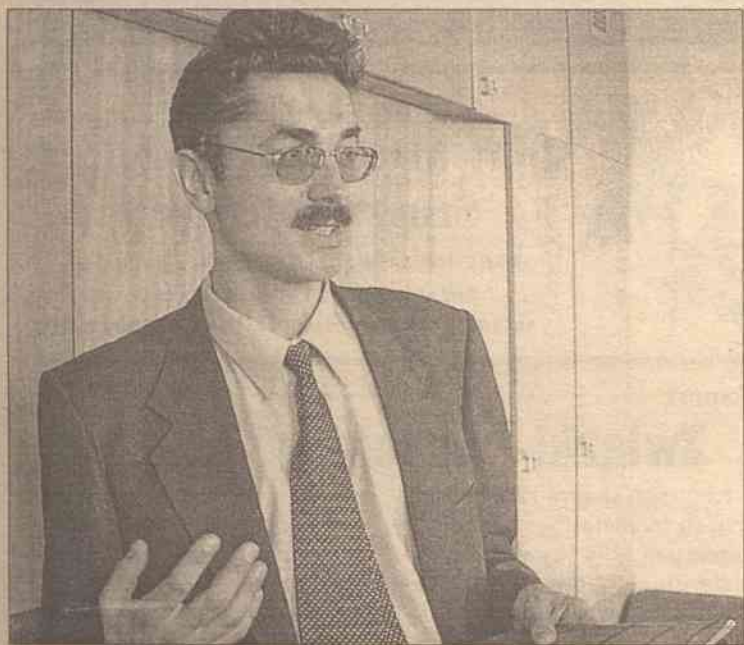
Vilnius, Asanavičiūtės 20/2 (Centrum Handlowe „Vaivorykštė”),
tel. 26-97-79.

Oferta firmy "Lavus": "Tego na Litwie jeszcze nie było!"

Dobry dach chroni i piękniejsza

- Dach na domu, to jak czapka na głowie - powinien być nie tylko ciepły i nieprzemakalny, ale też mieć ładny wygląd. Można nosić zmiętoszony beret, ale dobry kapeluszu doda poczucie wartości i godności, o zalewaniu deszczu za kark już nie wspominając - mówi Zdzisław Gorbaczewski, właściciel firmy "Lavus", przedstawiciel "Kami Plegel Roof" na Litwie.

Zupełną nowością na rynku krajowym jest pokrycie dachowe "Terra Plegel", która połączyła w sobie właściwości dachówki blaszanej z właściwościami dachówki tradycyjnej.



Klientom oferujemy stu procentowo szwedzki produkt, który można powiedzieć, jest złotym środkiem w "branży dachowej" - mówi Zdzisław Gorbaczewski
Fot. Marian Paluszkiwicz

"Złoty środek"

- Klientom oferujemy stu procentowo szwedzki produkt, który można powiedzieć, jest złotym środkiem w "branży dachowej". Dachówka blachoceramyczna "Terra Plegel" dzięki specjalnej posypce kwarcowej i wysokiemu profilowi tłoczenia wygląda jak prawdziwa dachówka (ludzi zawsze fascynowało piękno jej fal), jednocześnie jest to produkt wyjątkowo lekki (dach o powierzchni 200 m² pokryty dachówką tradycyjną waży 7 t, z kolei o 6 t będzie lżejszy, jeżeli zostanie pokryty bla-

chodachówką), łatwy w montażu (po takim dachu, dzięki specjalnemu rowkowi na grzbiecie fali, można chodzić bez obawy o wgniecenie blachy) i atrakcyjny cenowo (24,60 - 49,50 Lt za 1 m²) mówi Zdzisław Gorbaczewski.

Deszczowy "zgrzyt"

Kto ma dach pokryty blachodachówką, ten niewątpliwie zetknął się z nieprzyjemnym "zgrzytem" - padające krople deszczu powodują niemiłosierny hałas. Z kolei tradycyjny eternit czy nawet zwykła blacha nie ma takich minusów. Dotychczas jedynym wyjściem było dodatkowe warstwy waty mineralnej, która wyciszała hałas.

"Kami Terra Plegel" eliminuje ten minus i sprawia, że i na poddaszu można spać spokojnie: wyżej wspomniana posypka kwarcowa nie tylko upiększa dach, ale też wycisza deszcz.

Zamówienie jest realizowane w ciągu maksimum dwóch tygodni. W przyszłości "Lavus" swoim klientom blachodachówkę będzie dowoził na miejsce i wyładowywał. Jak żartują pracownicy firmy, będzie to gratisowa usługa o nieocenionej wartości: często się zdarza, że z powodu niekwalifikowanego transportu produkcja ulegała zniekształceniom, a to już nikogo nie śmieszy. Firma też na tym wygra, ponieważ nie będzie musiała składować towaru i czekać, kiedy to

klient znajdzie odpowiedni transport.

Gwarancja - 20 lat

Kiedy na Litwie pojawiły się pierwsze blachodachówki, to były reklamowane, że termin gwarancji wynosi 20, a nawet 25 lat. Z biegiem czasu gwarancja "skurczyła" się do 15, 10, 5 lat. Fachowcy twierdzą, że już po półroczu niektóre blachodachówki tracą wygląd, a nieumiejętny montaż sprawia, że dachy są dziurawe.

Jedną z przyczyn tak nagłej kruchości pokrycia podobno jest przeniesienie produkcji blachodachówki na Litwę, co miało przede wszystkim obniżyć koszt. W większości wypadków wprowadzone z Zachodu maszyny do produkcji blachodachów były mocno zużyte lub o przestarzałej technologii, więc nic dziwnego, że jakość jest taka - jaka jest.

Takich kłopotów nie ma "Lavus", który oferuje produkt oryginalny z gwarancją dwudziestoletnią.

"Lavus" jak "lawa"

Dodatkową gwarancją służy... nazwa firmy. Za jakość sprzedawanych wyrobów ręczy gospodarz firmy, który gwarancje prawne podbudował własnym imieniem. Nie zszarganym.

- "Lavus" to skrót od łacińskiego "Zdislavus", poza tym... nasze dachy pod względem trwałości na-

Oficjalny przedstawiciel
szwedzkiej firmy

**KAMI
PLEGEL ROOF**
na Litwie

Lietuva 26000
Vilnius, Smolensko 6-406
e-mail: lavus@takas.lt
tel/faks 330106

LAVUS

prawdę mają w sobie coś z lawy - mówi Zdzisław Gorbaczewski.

Aleksander Borowik
(Zam. 101)

Trudno jest dom zbudować, ale jeszcze trudniej jest go zburzyć

Posępne widmo

Wraz z każdym wieczorem - pojawia się strach. Z powodu wizyty nieproszonych gości. Do tego, że czasami libacje te są mocno hałaśliwe - sąsiedzi już się przyzwyczaili. Nie mogą jednak spokojnie zmrzążyć oczu od myśli, czy nie pochłonie wszystkich pożar.

Nie, nie jest to myśl maniackalna, prześladowcza, bo każdy, kto tylko obejrzy ten widok - będzie miał takie przeczucia. Zresztą niebezpieczne. Ten dom (raczej, rudera) palił się już kilka razy. Sąsiedzi go ratowali, ratując tym samym swoje domy. Ale, czy zawsze

pan Bóg będzie tak litościwy...

Po przeciwległej stronie, tej tak szumnej i hałaśliwej arterii Kalwaryjskiej - nowoczesne blokowce, z czerwonej cegły. Tu czas się zatrzymał. Kilka niedużych drewnianych domków, wśród nich oznakowany nr 231, a oficjalnie w dokumentach: ulica Jerozolimska, dom nr 7. Kiedyś nie wyróżniałby się niczym szczególnym, na kilka mieszkań, w pobliżu rozlokowany - chlew (dziś tylko resztki jednej murowanej ściany). Dawny gospodarz, odsprzedał dom innemu, a ten o nim właściwie zapomniał.

Tak sądzą sąsiedzi, bo nikt domu nie remontuje. Choć trzeba przyznać, że o remoncie nie sposób teraz mówić, tak jest zdemolowany. Łatwiej go wyburzyć, ale nikt nie burzy. Straszy więc pustymi oczodołami okien, otworami powywalanych drzwi, jamami pełnymi śmieci (w takie gorące dni, to rozsądnik chorób), no i najważniejsze, nieproszonymi gośćmi. Zjawiają się codziennie. Co noc, albo na dłużej. Ci sami i nowi. Śladów ich pobytu pełno - góry pustych butelek, opakowania po papierosach, na poddaszu barłóg do spa-

nia. Co jest najstraszniejsze, że sąsiedni dom dosłownie na wyciągnięcie ręki, tak blisko ulokowany. Na domiar wszystkiego, ściana tej rudery obita jest papą, więc nawet myśl o pożarze - przeraża. Sąsiedzi boją się gdziekolwiek kłatać (boby nas jeszcze, ci nieproszeni "lokatorzy" zabili). I tak się męczą. Pełnią kolejno nocne dyżury.

Zwróciliśmy się do starostwa werkowskiego, na terenie którego znajduje się rudera, by dowiedzieć się o losie tego obiektu. Starosta Aloyzas Kodis "Kurierowi Wileń-

skiemu" powiedział: "Nie jest to obiekt bezpieczny, ale że sprawiający nam sporo kłopotu, to na pewno. Z tej najprostszej racji, że gospodarz nie jest jeden. Parcela i większa część domu należy do R. Petkevičiusa, który zgadza się rudery wyburzyć, a na jej miejscu zbudować normalny dom. Ale ponieważ część domu jest na ewidencji w samorządzie miasta, musimy też odpowiednio załatwić tę sprawę. Co i robimy. Sądzę, że w ciągu najbliższych dwóch-trzech tygodni - nie będzie straszyla już nie tylko sąsiadów, ale i wszystkich wileńszczan. Wszak znajduje się przy przelotowej arterii. I takie śmietnisko nie przysparza stolicy honoru".

Tyle starosta. Trzymamy rękę na pulsie i nie zapominamy o tej sprawie. Obiecujemy, że poinformujemy na swych łamach, jak się sprawa zakończyła. Jednocześnie dziwnym jest, że trzeba było tyle czasu (już 5 lat jak ten dom tak wygląda), aby dojść wszystkim do wspólnego mianownika, że jak najszybciej trzeba zburzyć to wysypisko śmieci, tę spelunkę "bomżów". Z kolei trzeba się tylko dziwić operatywności wszystkich starostw miasta Wilna, które nakładają grzywny na gospodarzy prywatnych domów, jeżeli znajdują nieuporządkowany teren. Tu zaś, tyle czasu, taki "obiekt" się znajdował.

Helena Gładkowska



Widok ogólny i "wyposażenie" pokoi



Fot. Marian Paluszkiwicz

Bankowość na Wileńszczyźnie 1872-1940

3. Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna

W carskiej Rosji kredytu hipotecznego pod zastaw nieruchomości w miastach udzielały towarzystwa kredytowe miejskie. W Wilnie funkcje te pełniło Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna.

Ogółem w byłym zaborze rosyjskim działało przed wojną 14 takich towarzystw. Towarzystwa kredytowe miejskie działały tylko w zaborze rosyjskim, były to niewielkie instytucje kredytowe, udzielające kredytu hipotecznego dla swych członków poprzez emisję listów zastawnych.

Początki działalności

Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna (TKW) powstało w 1906 roku, w roku 1908 przystąpiło do wydawania pożyczek, których ogólna suma już po pięciu latach wynosiła pokaźną kwotę trzech milionów rubli. Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna bardzo szybko zwiększało zakres operacji, w roku 1913 została przez czynniki ministerialne przeprowadzona generalna rewizja działalności towarzystwa. Ocena rewizorów była dodatnia: „Działalność Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna rozwija się bardzo szybko. W ostatnim trzyletnim okresie suma wydanych pożyczek wzrosła prawie trzykrotnie. Należy uznać, że stan interesów Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna jest zupełnie zadowolający, zaś udzielone pożyczki – całkowicie zabezpieczone. Ponadto o solidności Towarzystwa i dobrym stanie jego interesów świadczy i to, że mając w czasie rewizji terminowe zobowiązania na sumę około 42.000 rubli Towarzystwo dysponowało wolnymi funduszami w wysokości około 95 000 rubli”⁽¹⁾.

Prezesem zarządu był wówczas Paweł Haliński, dyrektorami Aleksander Zasztowt oraz Michał Łukasiewicz, przewodniczącym rady Jan Zabłocki. Ci sami ludzie będą kierować Towarzystwem aż do 1939 roku, do czasów likwidacji bankowości polskiej w Wilnie przez Sowieców.

Koniunktura

Towarzystwo zdobywało środki poprzez emisję listów zastawnych, nabywanych przez osoby lokujące w nich swe oszczędności. Sprzedaż listów zastawnych, jako papierów wartościowych, ulegała wahaniom koniunktury, przez co dopływ środków do takiego typu instytucji kredytowych nie był stabilny. Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna okazało się odporne na wahania koniunktury. Ze sprawozdania zarządu towarzystwa za rok 1913: „Światowy rynek finansowy przeżywał w 1913 roku duże kłopoty, pieniądze bardzo dużo kosztowały, wysokie stopy procentowe, wywołane ogromnym popytem na pieniądze na rynku bałkańskim, spowodowały obniżenie kursu papierów procentowych, co miało bardzo ujemny wpływ na operacje naszego towarzystwa, ponieważ pożyczkobiorcy z

powodu niskiego kursu naszych listów zastawnych wstrzymali się z braniem pożyczek. Nie zważając jednak na to rok zakończyliśmy z zyskiem w wysokości 1 379 rubli”⁽²⁾.

Towarzystwo Kredytowe miasta Wilna do wybuchu pierwszej wojny światowej wydało pożyczek na sumę prawie 5 milionów rubli, z tego 86 proc. – na budowę domów murowanych. Pożyczki na budowę domów murowanych wydawane były na 36 lat (!), tak więc pożyczkobiorca, który otrzymał pożyczkę w 1914 roku, oddawać ją musiałby do roku 1950! Zarząd TKW podejmując decyzje o wydawaniu pożyczek na pewno nie zdawał sobie sprawy z tego, że Wilno AD 1914 i Wilno AD 1950 to się okazały dwa odrębne światy, nie mówiąc już o kilku wojnach i innych perypetiach w międzyczasie.

Miejski kredyt hipoteczny Wileńskiego Banku Ziemskiego

Kredytów pod zastaw nieruchomości miejskich udzielał również Wileński Bank Ziemski i wypada podkreślić, że suma tych pożyczek w dniu rozpoczęcia pierwszej wojny światowej była trzykrotnie większa niż wszystkich pozostałych instytucji kredytowych w Wilnie razem wziętych.

Nie zawsze jednak działalność ta przynosiła zyski. Bank w ciągu sześciu lat początku dwudziestego wieku ponosił straty na nieruchomościach miejskich, niewątpliwie straty te uwarunkowane były ówczesnymi wydarzeniami politycznymi oraz ich gospodarczymi skutkami. Jedną z licytacji mienia w Wilnie w drugiej połowie 1905 roku została nawet brutalnie przerwana wskutek wtargnięcia tłumu do pomieszczeń banku.

Matactwa

Jak i dzisiaj pożyczkobiorcy wszelkimi sposobami starali się uniknąć zwrotu pobranych kredytów. Wykorzystywano w tym wszelkie możliwe luki w przepisach starając się w legalny sposób zmniejszyć sumy zwracane do banku. Ustanowiono całe epepeje przechodzenia mienia z rąk do rąk w celu zmniejszenia jego wartości, co zostało skrupulatnie odnotowane przez rewizorów. Na terenie działalności Wileńskiego Banku Ziemskiego zjawisko to szczególnie wyraziło się w Białymstoku, gdzie właściciele przed licytacją nieruchomości wybierali i wywozili ramy okienne, drzwi, piece, nawet schody. Jednym słowem, bank otrzymywał gołe ściany, od których bez remontu kapitalnego nie można było otrzymać żadnego dochodu. W tym samym czasie wśród miejscowej, przeważnie żydowskiej, ludności organizowała się grupa w celu likwidacji wszelkiej konkurencji przy licytacji domu. Stosowane były wszelkie środki, z groźbami włącznie. Najczęściej z powo-



du bardzo niskich cen do sprzedaży nie dochodziło. Gdy mijał określony statutom banku roczny termin władania domem, w banku zjawiał się poprzedni właściciel i za mocno zaniżoną cenę wykupywał dom. Bank tracił w ten sposób część wydanej pożyczki.

Rewizorzy banku szczegółowo opisali jeden z takich przypadków, uznając go wyraźnie za wzorcowy. W sprawozdaniu z rewizji zaznaczyli: „Na przykład, dom Kaca w Białymstoku, pod który wydana była pożyczka w wysokości 13 500 rubli. Pożyczka nie została zwrócona, przy zadłużeniu 13 189 rubli i kilku bezskutecznych próbach zlicytowania dom ten był sprzedany temuż Kacowi za 5 500 rubli, z których gotówka stanowiła 800 rubli, reszta, 4 700 rubli, została uznana za pożyczkę, zastawem której został ten sam dom”⁽³⁾.

Jak widzimy, Kac wziął pożyczkę w wysokości 13 500 rubli, oddał 1111 i do oddania po jego wykupie ma 4 700, razem więc do oddania wychodzi mu 5 811 rubli – w kieszeni pozostaje mu w rezultacie czysty zysk w wysokości 7 689 rubli, tyle też stracił na tej kombinacji bank. Nie był to taki pojedynczy przypadek.

Stan finansów banku

Kredytowanie pod zastaw nieruchomości miejskich nie było podstawową działalnością banku, suma takich pożyczek na czas rewizji wyniosła 35 509 203 ruble i stanowiła 24% ogólnej sumy pożyczek. Pożyczki wydawane były w trzydziestu miastach, z których jedynie Wilno, duże centrum administracyjne oraz węzeł kolejowy, mogło być zaliczone do miast dużych. Ponoszone sporadycznie straty nie miały większego wpływu na stan finansów banku. WBZ był dobrze zabezpieczony w kwestii płynności, na przykład w dniu rewizji bank posiadał płynnych środków na sumę 1 427 004 rubli, natomiast ogólna suma zobowiązań wynosiła 1 124 240 rubli. Tak więc nawet jeśli wszystkie zobowiązania byłyby przedstawione do opłaty w jeden dzień, Wileński Bank Ziemski miałby możliwość opłacić je wszystkie nie sprzedając nawet papierów procentowych.

Artur Płokszto

⁽¹⁾ Sprawozdanie z rewizji Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna, Wilno, rok 1913, tł. z rosyjskiego;

⁽²⁾ Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna za rok 1913, przedstawione na zebraniu rocznym pełnomocników, Wilno, rok 1914;

⁽³⁾ Sprawozdanie z rewizji Wileńskiego Banku Ziemskiego Naczelnika Kancelarii Specjalnej Wydziału Kredytowego A. R. Menżyńskiego i Czynnika do Zadań Specjalnych Ministerstwa Finansów G. G. Woronowicza, Petersburg, 1909; tł. z rosyjskiego.

A w owym czasie...

14 kwietnia 1912 roku „Kurjer Litewski” donosił: Według otrzymanych wiadomości na niefortunnym parowcu „Titanic” był pasażer rodem z Wilna Szaja Waneburg, mający tu rodziców i rodzeństwo. Waneburg od lat dwudziestu stale mieszkał w Nowym Jorku, co pewien czas zwykł odwiedzać rodziców. Ostatni raz przyjechał w lutym bieżącego roku. Przed samym wstąpieniem na pokład „Titanica” Waneburg napisał list do rodziców, który już doszedł do ich rąk. List pisany jest na papierze „Titanica” i nosi stempel pocztowy 10 kwietnia nowego stylu.

14 kwietnia 1912 roku „Kurjer Litewski” informował: Nowe porządki u Szumana. Policmajster uznał za właściwe wprowadzić w zakładzie Szumana stałe dyżury rewirów policyjnych od godziny dwunastej w nocy do czwartej rano, celem utrzymania porządku i przystojności sali. Między innymi, będą oni przestrzegać, aby w sali nie zabierały miejsca śród publiczności artystki i chórzystki trupy miejscowej. W lipcu tegoż roku zalecono funkcjonariuszom policyjnym, aby otrzymywane lapówki składali do kasy skarbowej, jako depozyt na rzecz rady dobroczynności publicznej.

10-11 listopada 1912 roku odbył się w Wilnie sensacyjny proces, w którym oskarżoną była panna Helena Narbuttówna za zamach na Waldemara hr. Tyszkiewicza, który miał miejsce w wileńskim hotelu St. Georges. Waldemar hr. Tyszkiewicz poznał pannę Narbuttównę w 1909 roku i uwiódł ją, bliskie stosunki jednak skończyły się, kiedy żona hrabiego, po półrocznym pobycie panny Narbuttówny w domu Tyszkiewiczów w Petersburgu, poznała istotę ich stosunków. Po oświadczeniu żony, że nie zgodzi się nigdy na rozwód, hrabia zaczął unikać panny Narbuttówny i kilkakrotnie w listach oświadczył jej, że nie jest w stanie rozwieść się z żoną. Proponował przez swego adwokata kompensatę pieniężną. 12 lutego 1912 roku panna Narbuttówna przypadkowo spotkała w wileńskim hotelu hrabiego Tyszkiewicza. 15 lutego dowiedziała się, że hrabia wyjeżdża za granicę. Wówczas weszła do jego pokoju i oddała dwa strzały z rewolweru, z których jeden chybił, drugi natomiast ciężko ranił hrabiego w pierś, pocisk przebił płuco. Sąd wydał wyrok uniewinniający, cała wileńska opinia publiczna była zdecydowanie po stronie panny Narbuttówny.

W listopadzie Zarząd miejski zwrócił się do naczelnika wileńskiego okręgu pocztowo-telegraficznego o pozwolenie umieszczenia na gmachu poczty zegaru elektrycznego. Naczelnik okręgu po długich rozmyśleniach ostatecznie uznał, że nie może tej sprawy sam zdecydować i skierował te starania do Głównego Zarządu Poczty i Telegrafów w Petersburgu. W końcu grudnia zegar elektryczny został ustawiony na rogu Świętojerskiej i Wileńskiej i w ten sposób zaprzestano oznaczać południe strzałem armatnim z Góry Zamkowej.

14 lipca „Kurjer Litewski” donosił o zdarzeniu, które spotkało jednego z najbogatszych wileńskich bankierów, Tobiasza Bunimowicza, właściciela słynnego domu bankowego: Do pana Bunimowicza, jako jednego z członków zarządu Dobroczynności Żydowskiej, zgłosili się ojciec i syn. Ojciec przedstawił swą prośbę: „Niespełna przed rokiem czując potrzebę pewnej opieki i zupełnego spokoju na ostatnie dni mi pozostałych, zaproponowałem obecnemu tu synowi, aby przyjął ode mnie dziewięć tysięcy rubli i wzamian dał mi u siebie całe utrzymanie do końca życia. Syn się zgodził. Atoli już po upływie pół roku przekonałem się, że jestem w domu syna uważany za obcego. Zaproponowałem więc synowi, że zamieszkam w przytulku Dobroczynności i syn mój w zupełności zamiar ten poparł, dodając, że tam właśnie będę mógł się ciągle modlić, jak przystoi Żydowi w moim wieku”. Starzec skończył swą opowieść, a syn jego słowa potwierdził. Nagle starzec dodał jeszcze, zwracając się do pana Bunimowicza: „Nie sądzę pan jednak, żebym chciał darmo zamieszkać w przytulku. Mam ja jeszcze dwanaście tysięcy rubli w papierach procentowych, które chętnie na Dobroczynność ofiaruję”. Godny syn, słysząc o tych jeszcze zachowanych dwunastu tysiącach, padł zemdlony.



Zaręcze w czasach Rosji carskiej

Pocztówka ze zbiorów Ryszarda Płokszto

Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,
godz. 10.00 - 12.00
42 79 04

Do i od redakcji



Przybliżać urok Wilna



Studenci 3 i 4-go roku Wydziału Turystyki i Rekreacji na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu przed Pałacem Prezydenta Litwy

Ostatnio odbywaliśmy na Litwie ćwiczenia terenowe. Celem naszego pobytu było zapoznanie się z organizacją turystyki w Wilnie. Tę tematykę przybliżyła nam Krystyna Wysocka, pracująca w Departamencie Turystyki Urzędu Miasta.

Spotkanie to mogło odbyć się dzięki uprzejmości rektora Uniwersytetu Polskiego - prof. Romualda Brazisa, który udostępnił salę przy okazji opowiadając o uczelni, którą kieruje. Gościli nas również nac. redaktor „Kuriera Wileńskiego” Zygmunt Żdanowicz oraz dyrektor programowy radia „Znad Wili” - Marek Kowalewski.

Kolejną postacią o polskich korzeniach była p. Bożena Krasowka, która oprowadziła nas po imponujących salach Pałacu Prezydenckiego. Postawiliśmy się również w roli turystów, zwiedzając Wileńską i Kowieńską Starówkę oraz zamek w Trokach. Szczególne wrażenia wywarły na nas cmentarz Rossa, kościół św. św. Piotra i Pawła oraz Ostra Brama.

Mamy nadzieję, już jako pracownicy lub nawet właściciele biur podróży, organizować podobne wyjazdy, przybliżające naszym rodakom urok i atmosferę pięknej Wileńszczyzny.

Studenci Wydziału Turystyki i ich opiekunowie

W Kiejdańskim Oddziale Rejonowym ZPL „Lauda”

Prasa nas nie zauważyła...

Chcę w telegraficznym skrócie przedstawić imprezy i akcje, jakie miały miejsce w maju w Oddziale ZPL „Lauda”.

A więc 7 maja - polski zespół śpiewaczy z Kiejdan „Issa” bierze udział w VII Festiwalu Kultury Polskiej na Litwie „Pieśń nad Wilią” w Wilnie (tyle włożyliśmy serca i trudu, a prasa nas i nie raczyła zauważyć).

9 maja - Kiejdański Oddział Rejonowy ZPL „Lauda” gości u siebie VII Międzynarodowe Spotkania Poetyckie „Maj nad Wilią”. Organizuje uroczyste spotkanie (dziewczynki tańczą powitalny taniec litewski „Kapurinė”) w Litewskim Instytucie Rolnictwa w Akademii, przegląd filmu o Laudanicykach, informacja o Instytucie, uroczysty obiad, spotkanie z o. Stanisławem, zwiedzanie klasztorów w Datnowie i Krokach, grobu babki marszałka J. Piłsudskiego w Pojleslach, wycieczkę po Kiejdanach. Na zakończenie gościny - majówka „Strofy dla Mistrza” w Szatejniach z udziałem przedstawicieli placówek dyplomatycznych RP na Litwie, mera

rejonu kiejdańskiego W. Muntiana-sa, innych przedstawicieli samorządu, poetów Ziemi Kiejdańskiej, przedstawicielki „Funduszu Cz. Miłości” i gości z Kowna, licznie zebranych rodaków przy ognisku.

13 maja - w Datnowskim Domu Kultury odbyło się zebranie członków ZPL, zatwierdzone delegatów na Zjazd ZPL 27 maja wytypowanych przez 5 Kół Oddziału „Lauda”, wystąpił zespół z Kowna pod kier. p. Aliny Pacowskiej „Kotwica”, zespół „Issa”. Organizowano spotkanie z o. Stanisławem, wspólna modlitwa w języku polskim. Tylko radość spotkania przyćmiła śmierć tutejszego Polaka - Witolda Puhalskiego, więc była też chwila ciszy, złożenie kwiatów u grobu Zmarłego.

26 maja odbyło się przyjęcie gości z Elku, spotkanie z o. Stanisławem, był występ zespołu „Issa”, kolacja w gronie rodaków, biesiada przy ognisku.

Łącząc pozdrowienia redakcji.

Irena Duchowska,
prezes Kiejdańskiego
Oddziału ZPL „Lauda”

Dzień Europy w zaprzyjaźnionym Krotoszynie
Przywieźliśmy dwie lipy

Miasto Krotoszyn, znajdujące się w woj. wielkopolskim, zaprosiło naszą gminę Mejszagoła wraz ze starostą na obchody Dnia Europy.

Z Krotoszynem od dawna łączą nas więzy przyjaźni, od wielu lat gmina Mejszagoła oraz miasto Krotoszyn współpracują ze sobą. I teraz właśnie odbyło się wznowienie podpisania umowy między gminami. Krotoszyn współpracuje nie tylko z Mejszagołą, ale też z miastami: Brumen (Holandia), Dierdorf (Niemcy), Fontanay-Comte (Francja). Przy jednej z centralnych ulic Krotoszyna znajduje się tablica informująca o tej współpracy. Bardzo miło było zobaczyć tam między innymi napis: „Mejszagoła na Litwie”.

W ciągu kilku dni zaproszeni goście z gmin współpracujących mieli okazję do zapoznania się z osiągnięciami miasta i gminy Krotoszyn. Składaliśmy wizytę u marszałka Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, bardzo miłe i serdeczne było to spotkanie. Zapoznaliśmy się szerzej z tym wspaniałym regionem Polski, a także dowiedzieliśmy się o krokach zmierzających do integracji europejskiej. Co ciekawe, że wszystko zaczyna się od samorządów najniższych szczebli władzy państwowej. Wszystkie spotkania jakby były przetkane czerwoną nicią - integracja od samorządów.

Wzięliśmy udział w uroczystej sesji Rady Miejskiej w Sali Reprezentacyjnej Ratusza w Krotoszynie. Uczestniczyli radni, przedstawiciele z Holandii, Francji, Niemiec, Litwy, zaproszone Towarzystwa współpracujących miast, goście, młodzież Krotoszyna. Najważniejszym punktem tej Rady było wznowienie umowy o współpracy z Mejszagołą. Byliśmy dumni, widząc naszego starostę p. Zygmunta Hajdamowicza i burmistrza p. Juliana Joksię podpisujących umowę, a następnie pod burzę oklasków serdeczne uściski i życzenia owocnej współpracy. Gratulacje złożył p. Zygmuntowi burmistrz Dierdorfu, Fonta-

na-Comte, Brumen. To właśnie są pierwsze kroki do integracji europejskiej i cieszymy się, żeśmy też do tego się przyłożyli, nie omylę się chyba sugerując, że jesteśmy jednymi z pierwszych na drodze dążenia Litwy do Europy.

Po tej wspaniałej uroczystości wszyscy udali się do parku przyjaźni. Odczytano akt nadania nazwy temu parkowi: „Park Integracji Europejskiej”. Wmurowania tego aktu dokonali przewodniczący Rady Miejskiej p. Jan Fudała, burmistrz Krotoszyna, burmistrz zaprzyjaźnionych miast i starosta gminy Mejszagoła p. Zygmunt Hajdamowicz. Odbyło się zasadzenie drzewek przez gości w części mejszagołskiej Parku Integracji. Przywieźliśmy dwie piękne lipy, bo w Mejszagołe mamy aleję lipową, więc w ten sposób wyraziliśmy łączność z Krotoszynem. Towarzystwa zaprzyjaźnionych miast mają dbać o ten park.

Niezmiernie interesującą była wystawa gospodarcza - Krotoszyn-2000 w nowo wybudowanej sali sportowej szkoły nr 7. Zwiedzający zapoznali się z osiągnięciami miasta i gminy w dziedzinie gospodarki.

Następnie delegacje przeszły do różnych szkół. Myśmy byli gośćmi Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 1. Bardzo miłe powitały nas dyrektorki, nauczyciele, uczniowie. Tu spotkaliśmy niezawodnego naszego przyjaciele, zapalonego turystę p. Jarka, który co roku opiekuje się naszymi dziećmi, organizuje interesujące wycieczki i szlaki turystyczne, jest nauczycielem geografii w tejże szkole. Zapoznaliśmy się z przebiegiem reformy szkolnictwa, zwiedziliśmy pracownie, obejrzelśmy prace uczniowskie oraz ich popisy aktorskie, wymieniliśmy też doświadczenia pedagogiczne.

Tego dnia również odbyła się debata na temat integracji europejskiej oraz współpracy międzynarodowej miasta i gminy Krotoszyn w Liceum ogólnokształcącym. Uczestniczyli goście, radni, młodzież licealna,

nauczyciele. Po wystąpieniu referenta z Centrum Integracji Europejskiej w Kaliszu, odbyła się gorąca dyskusja gości, młodzieży, radnych na temat wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Zwiedziliśmy też muzeum w Krotoszynie, mieszczące się w zabytkowym klasztorze. Tu też odbyło się otwarcie Biura Integracji Europejskiej, a wstępę przecinali burmistrz Krotoszyna, burmistrz zaprzyjaźnionych miast oraz starosta z Mejszagoły.

Podsumowano plener malarzski, w którym uczestniczyli malarze nie tylko z Polski, ale i z Francji, Holandii, Niemiec i z Wilna.

Poważne spotkania, rozmowy przetykane były momentami wzruszającymi. Jednym z nich było wystąpienie chóru kameralnego z ośrodka kultury. Wspaniałe młode głosy wprowadziły w atmosferę piękną, melodii i zadumy.

Ale to, co miłe i piękne, prędko się kończy. Nastął czas rozstania, pożegnania. W restauracji „Krotosz” odbyła się zabawa pożegnalna, na której uczestniczyli radni, Towarzystwa i w ogóle „śmietanka” Krotoszyna, jak też goście z zaprzyjaźnionych miast. Zabawa trwała do głębokiej nocy.

W imieniu delegacji Mejszagoły dziękuję samorządowi rejonu wileńskiego, który nas wydelegował na to święto, wyrazi uznania składam na ręce p. Zygmunta Hajdamowicza za zorganizowanie tej wyprawy. Jak również łączę słowa wdzięczności przewodniczącemu Rady Miejskiej w Krotoszynie p. Janowi Fudale, burmistrzowi p. Julianowi Joksiowi, prezesowi Towarzystwa Krotoszyn - Mejszagoła Markowi Wachelko, pani sekretarz rady Urszuli Tomaszewskiej, nauczycielom, uczniom i wszystkim mieszkańcom Krotoszyna za ogrom serca, ciepła, którego doznaliśmy w ciągu tych niezapomnianych dni.

W imieniu delegacji prezes
kolei ZPL w Mejszagołe
Anna Aleksandrowicz

Potrzebna nie ewidencja, a zjazd ZPL!

Większość mieszkańców Wileńszczyzny na wyborach rad miejscowych podtrzymała AWPL. Ale nie wybieraliśmy partii. Wiemy, że AWPL to nie partia, a część ZPL, na razie zmuszona nosić miano partii. Każda partia jest kliką, która dzieli narody naszego kraju na wrogujące ugrupowania. Więc podtrzymać jaką bądź partię - grzech. Wybraliśmy nie partokratów, a znanych nam ludzi, którzy przyspieszą tolerancję poglądową i będą wymagać zmiany trybu wyborów.

Kierownictwo ZPL chyba celowo nie wymaga od działa-

czy Związku wciągania nowych członków. Dziesięć lat temu mieliśmy w ZPL nie mniej, a dziesięć razy więcej członków, niż dzisiaj. A p. Maciejkianiec otwarcie cieszy się z tego powodu, mówiąc, że „nikt nikogo nie zmusza przystępować do Związku”.

Co robił 30-osobowy Zarząd Główny ZPL dziesięć lat? Czy miał każdy członek Zarządu konkretne zadania? Czy nie lepiej byłoby skrócić o połowę liczbę członków Zarządu? A p. Maciejkianiec zamiast tego adaptował jeszcze 26 nowych członków do Zarządu! Prawdziwe głuchonie-

me politbiuro partii stalinowskich czasów!

W Sołecznikach jest dużo ludzi, którzy przed dziesięć laty byli członkami ZPL, ale nas „odsiano”. Cichutko bez żadnej winy z naszej strony. Czy to Zarząd Główny nie chce nas widzieć, czy tylko p. Maciejkianiec? On ewidencją chce z nas martwe dusze zrobić!

Postanowiono jednak zwołać w maju zjazd ZPL. Więc trzeba się spodziewać, że kierownictwo Związku Polaków bierze się do pracy. Z nową głową, oczywiście, z nowym prezesem!

Ludomir Sobański
Sołeczniki

Polska

Propozycja Wałęsy

Wicepremier Leszek Balcerowicz spotkał się wczoraj z Lechem Wałęsą.

Były prezydent przekonywał wicepremiera do konieczności zmiany gabinetu i utworzenia nowego rządu większościowego. Wcześniej w Sejmie Wałęsa spotkał się z marszałkiem Maciejem Płażyńskim i szefem AWS Marianem Krzaklewskim. W obu przypadkach Wałęsa przekonywał do zmiany rządu i utworzenia nowego, większościowego gabinetu z nowymi ministrami. Na pytanie kto miałby stać na czele nowego rządu Wałęsa odpowiedział, że „myślał o Marianie Krzaklewskim”.

„Prezent” z Ukrainy

Na stacji kolejowej w Żurawicy na Podkarpaciu, podczas przeładunku wagonów ze złomem z Ukrainy, odkryto kilkadziesiąt pocisków artyleryjskich - podał wczoraj oficer prasowy przemysłowej policji.

Złom miał trafić do huty w Ostrowcu Świętokrzyskim. Znalezione podczas przeładunku pociski pochodzą z 1985 roku, są radzieckiej produkcji. Groźny ładunek został zabezpieczony. Zajmą się nim saperzy z jednostki wojskowej w Rzeszowie. Przemysłowa policja wszczęła w tej sprawie postępowanie.

Po raz pierwszy

Stefan Stuligrosz, dyrygent „Poznańskich Słowików”, twórca ich sukcesu i popularności, odbierze w niedzielę z rąk prymasa Glempa „Srebrną Piszczalkę” „za wybitne osiągnięcia i wkład w rozwój muzyki sakralnej w Polsce”.

Nagroda będzie wręczona podczas koncertu inauguracyjnego X Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej. Wystąpią „Poznańskie Słowiki”, Sinfonia Varsovia i soliści, którzy pod batutą Stefana Stuligrosza wykonają „Mesjasza” Haendla. Nagroda „Srebrnej Piszczalki” jest przyznana po raz pierwszy.

Konkurs w Jarocinie

Ponad pięćdziesięcioro dzieci z siedmiu państw uczestniczy w X Międzynarodowym Przeglądzie Piosenki „Rytm i melodia” w Jarocinie w Wielkopolsce.

Najmłodszy artyści z Polski, Francji, Węgier, Bułgarii, Rosji, Ukrainy i Litwy będą rywalizować do najbliższej niedzieli o Grand Prix burmistrza miasta i o nagrody w kategoriach wiekowych: od 7 do 9 lat, od 10 do 12 lat i od 13 do 15 lat. W przesłuchaniach konkursowych każdy uczestnik zaprezentuje swoje wokalne umiejętności w języku polskim i narodowym.

W Chodliku kuja

Dawne sposoby wytopu żelaza, tkania i barwienia tkanin oraz garncearstwo prezentowane są na Festynie Archeologicznym w Chodliku k. Opola Lubelskiego. Festyn potrwa do niedzieli.

Chodlik to jeden z największych i najlepiej zachowanych w Polsce grodzisk średniowiecznych. Na terenie dawnej osady goście Festynu Archeologicznego mogą oglądać jak wytapiała w piecu dymarskim surówka żelaza trafia na kowadło kowala, który wykuwa z niej białą broń.

Sankejonowany strajk robotników w Korei Północnej

Źródła południowokoreańskie poinformowały wczoraj o bezprecedensowym dla komunistycznej Korei Północnej strajku.

Na budowie centrum jądrowego w Sinpo, które ma być wyposażone w zachodnie reaktory, trwa obecnie, jak się okazuje, strajk ponad połowy północnokoreańskich robotników, domagających się podwyżki płac. Faktycznie jednak chodzi o demonstrację polityczną, której adresatem jest Zachód.

Naruszona dyskrecja

W Rzymie toczą się od środy w warunkach pełnej dyskrecji rokowania amerykańsko-północnokoreańskie, dotyczące możliwości normalizacji stosunków między dwoma krajami, z czym ściśle wiąże się sprawa programu jądrowego Phenianu.

Zamknięte dla dziennikarzy negocjacje - prowadzone na wysokim szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych - odbywają się w jednym z budynków włoskiego MSZ. Stronę amerykańską reprezentuje Charles Kartman - zastępca sekretarza stanu USA, specjalny wysłannik administracji ds. Półwyspu Koreańskiego, północnokoreańską - zastępca szefa dyplomacji KRLD Kim Kie Gwan. To właśnie Kim wczoraj przerwał milczenie, panujące wokół rokowań, ujawniając dziennikarzom azjatyckim, iż Stany Zjednoczone obiecały w tych dniach Phenianowi wypłatę znacznych odszkodowań za opóźnienia w pracach, związanych z budową nowych siłowni jądrowych w Korei Północnej.

W zamian za ambicje

Zgodnie z porozumieniem, zawartym przez Phenian i Waszyngton w 1994 r., konsorcjum państw zachodnich miało w zamian za rezygnację przez przywódców pół-

Najtrudniejsze dziedziny rokowań w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej

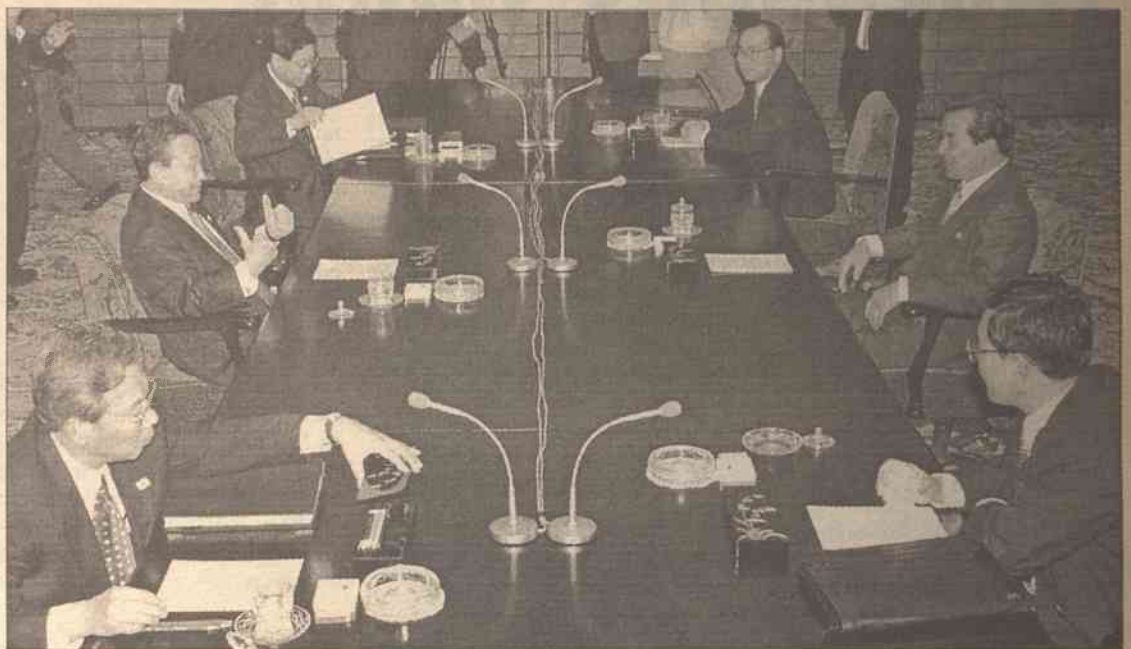
Na nowej sesji negocjacji członkowskich z Unią Europejską Polska rozpoczęła wczoraj zmagania o prawo pracy dla Polaków i do podróży bez paszportu w całej Unii oraz o dotacje z unijnej kasy.

W czasie godzinnej rundy w Brukseli główny negocjator Polski Jan Kułakowski i ambasadorowie 15 państw członkowskich UE otworzyli rokowania w trzech nie omawianych jeszcze dziedzinach: swobodny przepływ osób, w tym pracowników, wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrzne, w tym kontrola granic, oraz aspekty finansowe polskiego członkostwa.

Boją się napływu

To dziedziny zaliczane do najtrudniejszych i oczekuje się, że do uzgodnień dojdzie w nich dopiero w ostatniej fazie rokowań. Wczoraj doszło tylko do formalnej wymiany przygotowanych wcześniej stanowisk i dokumentów.

Jeśli rząd chce wywalczyć prawo pracy dla Polaków w całej Unii, musi przekonać ją, że nie grozi jej



Strajk robotników północno-koreańskich z przyzwolenia władz nie jest precedensem. Natomiast już w czerwcu odbędzie się bezprecedensowe historyczne spotkanie władz Korei Północnej i Południowej. Delegacje obu krajów, które spotkały się w przygranicznej wiosce Panmunjom 27 kwietnia tego roku (na zdjęciu), doszły do wspólnego wniosku, że takie spotkanie jest po prostu niezbędne

Fot. EPA-ELTA

nocnokoreańskich z ambicji atomowych, dostarczyć KRLD dwa nowoczesne reaktory dla potrzeb energetycznych kraju. Typ reaktorów - lekkowodnych - gwarantuje, że Phenian nie będzie w stanie kontynuować wcześniejszego proceduru - odzyskiwania paliwa atomowego ze starych reaktorów i wykorzystywania go dla potrzeb wojskowych. W 1994 r., w ramach zawartego porozumienia, zapowiedziano także podjęcie kroków, prowadzących ku normalizacji stosunków między Waszyngtonem a Phenianem.

„Poważne kłopoty” Phenianu

W Korei Północnej trwa obecnie budowa centrum jądrowego, finansowana przez stworzone przed 6 laty przez USA konsorcjum, w skład którego wchodzi także Korea Południowa, Japonia, a w niewielkim stopniu uczestniczy w nim również Unia Europejska.

Inwestycja ma kosztować 4,5 mld dol. - 70 procent tych kosztów pokrywa Seul. Budowa miała zakończyć się w 2003 r., ale już dziś wiadomo, że nastąpi to co najmniej kilka lat później.

Informując o rzymskich rozmowach, północnokoreański wiceminister zaznaczył, że Korea Północna przeżywa „poważne kłopoty” z powodu niedoborów energii elektrycznej, co jego zdaniem jest związane z opóźnieniami w realizacji inwestycji, a także ograniczeniem obiecanych w 1994 r. dostaw (z USA i Korei Południowej) paliw płynnych dla zwykłych siłowni w Korei Północnej. Zgodnie z porozumieniem, Phenian miał otrzymywać rocznie 500 tys. ton paliw.

Akcja wcale nie spontaniczna

Tymczasem południowokoreańskie źródła w piątek informowa-

ły o bezprecedensowej dla komunistycznej Korei Północnej sytuacji na placu budowy w Sinpo, gdzie mają być zainstalowane dostarczone przez Zachód reaktory. Nie jest to oczywiście spontaniczna akcja północnokoreańskich robotników - strajk został formalnie usankcjonowany przez władze, które już jakiś czas temu żądały zrównania płac około 200 północnokoreańskich robotników z płacami specjalistów i wykwalifikowanej siły roboczej z Południa. Korea Południowa wysłała na budowę w Sinpo 350 osób własnego personelu. „Sytuacja jest alarmująca - jedynym wyjściem wydaje się dotrzymanie podpisanych poprzez Phenian zobowiązań i powrót robotników do pracy” - powiedział południowokoreański inżynier na placu budowy. Dodał, że strajk może zablokować plany zatrudnienia dodatkowo na budowie dalszego tysiąca Koreańczyków z Północy.

Trudne rozmowy

określenia daty zakończenia negocjacji i przyjęcia Polski czy innych kandydatów. Uzgodnienia budżetowe będą zależały od warunków, na jakich Polska zostanie objęta dotacjami rolnymi i funduszami strukturalnymi dla uboższych regionów UE. Negocjacje w sprawach rolnych - ostatnim z zaplanowanych tematów - rozpoczną się dopiero 14 czerwca na następnej sesji negocjacyjnej w Luksemburgu na szczeblu szefów dyplomacji.

Liczba się nie zmieniła

Wczoraj postęp osiągnięto też w rozpoczętych w listopadzie rozmowach o swobodzie świadczenia usług w poszerzonej Unii. Nie zamknięto jednak żadnego z już otwartych obszarów rokowań. Liczba dziedzin, w których dotąd udało się zakończyć rozmowy, nie zmieniła się (10 na 30 zaplanowanych). Polska liczy, że 14 czerwca zamknie negocjacje w sprawie kontroli finansowej. W piątek przez cały dzień spotykają się też na sesjach negocjacyjnych z Piętnastką główni ne-

gociatorzy Cypru, Czech, Estonii, Słowenii i Węgier. W czwartek odbyły się rundy rokowań UE z Bułgarią, Litwą, Łotwą, Maltą i Rumunią.

Kułakowski - rozczarowany

Główny negocjator członkostwa Polski w UE Jan Kułakowski powiedział wczoraj w Brukseli, że jest rozczarowany tempem rozmów, jak i wycofaniem się unijnego komisarza z propozycji określenia daty zakończenia rokowań.

Kułakowski podkreślił, że, zdaniem Polski, można by zakończyć rokowania w zakresie kontroli wewnętrznej przepływu środków unijnych, ale kilka państw UE nie cofnęło zastrzeżeń w tym względzie. Według Kułakowskiego, niektóre rządy unijne nie chcą zamknąć tego obszaru rokowań z Polską przed zamknięciem go z innymi czołowymi kandydatami. Polska wciąż liczy na załatwienie tej sprawy na następnej sesji 14 czerwca.

Od nich zależy napęd, hamowanie, bezpieczeństwo. Koła - zwykle i ładne

Niezbędny banan

Część kierowców na koła nie zwraca żadnej uwagi, tak jak pielgrzym na buty: kiedy opony się zedną, to wymieniają. Inni kierowcy chcą jeździć bezpiecznie, więc wymieniają opony w zależności od sezonu. Są i tacy, którym koło powinno być przede wszystkim ładne: "niska guma", błyszczące "dyski".

Koło to obręcz, tarcza i opona. Ktoś doda: "A dętka?"

Tak, też jest elementem koła, ale coraz rzadziej stosowanym.

Królują bezdętkowe

Obecnie w powszechnym użytku są opony bezdętkowe, które oznacza się symbolem "tubeles".

Przeznaczeniem opony jest nie tylko dobra przyczepność z nawierzchnią, ale też tłumienie wstrząsów, drgań. I, co najważniejsze, powinna być bezpieczna. Taką jest opona bezdętkowa, która - mówiąc o ostatnim czynniku - w przypadku przebicia nie wystrzela, powietrze z niej schodzi powoli, a więc nie wymaga natychmiastowej wymiany. Z gwoździem w gumie można jeździć długo i szczęśliwie.

Obręcz, czyli felga

Kupując bezdętkowe opony należy wcześniej zaopatrzyć się w specjalne felgi. Takie opony wymagają bowiem obręczy ze specjalnie ukształtowanym "kołnierzem", do którego jest dociskany brzeg opony.

- Nowe 13-calowe felgi firmy Daewoo kosztują u nas 76 Lt. Niektórzy kierowcy chwalać się, że kupili okazjnie stare felgi z innych aut na złomowisku lub bazarze za 15 litów. Nie radziłbym tego robić, ponieważ często są zdeformowane, po wypadkach, przeżarte przez rdzę, a przez to mniej bezpieczne - powiedział Edward Jarosz, kierownik ds. sprzedaży spółki "Klion".

Jeżeli jednak postanowiliśmy na gwałt zaoszczędzić, to rada jest jedna - być ostrożnym. Należy umówić się ze sprzedawcą i wybrać np. 5 najlepszych, waszym zdaniem, felg, dać zastaw i zawieźć je na kontrolę do najbliższego warsztatu. Najgorszą felgę - odwieźć.

Plusy ładnych "kapci" ...

Coraz więcej kierowców nie zadowala normalny wygląd koła. Chcą ładniejszych "kapci": ni-

skoprofilowych opon i błyszczących felg z lekkiego stopu. Piękno kosztuje. Ładny 13-calowy "kapcie" kosztuje 250-300 litów.

"Marnowanie pieniędzy" - mówią zazdrościcy.

Niewielu jednak wie, że niskoprofilowa opona nie tylko jest bardziej do maski (twarzy), samochodowi, ale też zwiększa bezpieczeństwo.

Otóż, jak twierdzą fachowcy, opona taka jest bardziej odporna na znoszenie boczne, mniej się ugina na bok podczas jazdy w zakręcie, zapewnia doskonałą stateczność pojazdu przy dużych prędkościach.

Poza tym, felgi z lekkich stopów są lżejsze, lepiej można je wyważać.

... i minusy

Z własnej praktyki (o stwierdzeniach specjalistów już nie wspominając) mogę potwierdzić, że podstawową wadą niskoprofilowej opony jest mniejszy komfort jazdy. Gorsza amortyzacja "cienkiej gumy" (wysokość opony wynosi około 50 mm) sprawia, że "czuje" się nie tylko każdy kamień na drodze, ale też zwiększa się hałas i wibracja w salonie.

Innym minusem niskoprofilowej opony jest jej ... szerokość, która w przypadku 14-calowych opon, wynosi od 175 do 235 mm (samochody osobowe). Otóż podczas deszczu (zimną raczej nikt o zdrowych zmysłach nie jeździ na tego rodzaju oponach) zwiększa się możliwość poślizgu.

Właściciele samochodów, które są "obute" w niskoprofilówki, muszą też się pogodzić z większym zużyciem paliwa.

I ostatni minus tym razem dotyczący felg z lekkiego stopu. W razie wpadki na krawężnik, większy kamień, felga może się nie tylko zdeformować, ale nawet pęknąć. W pierwszym przypadku można liczyć na pomoc ślusarza (koszt naprawy wyniesie co najmniej 40 litów), w drugim - felga będzie się nadawała tylko do wyrzucenia (żadne spawanie nie pomoże) i powstanie dodatkowy kłopot z kupnem felgi o takim samym wzorze.

Nie przesadzić z wymiarami

Jednym z warunków, jaki powinno spełniać koło, jest możliwość łatwego montowania.



Coraz więcej kierowców nie zadowala normalny wygląd koła. Chcą ładniejszych "kapci"

Jakie koło założyć, jakie wymiary są najlepsze?

Niektórzy kierowcy do tej sprawy podchodzą bardzo twórczo, zarówno, jeśli chodzi o wybór felgi, jak też opony: zakładają niekiedy tak wysokie i szerokie koła, że przy skrętach guma ociera się o elementy nadwozia.

- Mielismy taki wypadek ze škodą. Na ostrych zakrętach za szerokie koła ocierały się o nadwozie, więc właściciel (bardzo niechętnie), musiał usłuchać rad naszych specjalistów i założyć węższe - powiedział Marian Michajłowski, kierownik działu logistyki spółki "Klion".

Z kolei inni, oszczędzając (opony o mniejszych wymiarach mniej kosztują), zakładają 13-calowe koła zamiast przewidzianej przez producenta "14".

Każdy model samochodu ma dokładnie określone parametry, jakim powinny odpowiadać jego koła. Jest to nie tylko średnica felgi, jej szerokość, rozstaw i liczba śrub, ale też wysokość i szerokość opon.

Wymiary są podawane w calach i centymetrach.

Średnica felgi podawana jest w calach - np. 13, 14, 15. Szerokość felgi - w centymetrach, podobnie z rozstawem śrub mocujących.

Wysokość i szerokość opon jest podawana w milimetrach.

O tym należy pamiętać

Przed wszystkim należy regularnie (co dwa tygodnie) sprawdzać ciśnienie przy zimnych (!) oponach, także w zapasowym kole.

Przy nowych oponach przez pierwsze 300 kilometrów poruszać się z umiarkowaną prędkością. Szczególnie w przypadku opon klasy - H/V/W/Y/Z - zmniejszyć prędkość przez pierwsze 50 kilometrów.

Warto tak zrobić również ze względu, że opona powinna, jak mówią fachowcy, "znaleźć swoje miejsce" na feldzie.

Po założeniu opon skontrolować dokręcenie śrub w kołach po przejechaniu około 100 kilometrów.

Po przejechaniu minimum 10 tys. kilometrów należy powtórzyć wyważanie (tzw. balansowanie) kół.

Aby wydłużyć okres użytkowania opon i zachować w niezmiennym stanie charakterystykę jazdy samochodem, zaleca się co około 10 tys. kilometrów przestawienie opon (przednie na tylne) bez ich krzyżowania (ten sam kierunek obrotu opony).

Symbole szybkości

I jeszcze. Kupując oponę, należy zwrócić uwagę na literę - symbol szybkości, który jest wskazany obok wymiarów. To jest wskazówka, z jaką maksymalną szybkością może się poruszać auto. Praktycznie pierwszą literą w tym alfabecie jest "P" - czyli 150 km/h (opony dla aut osobowych z niższym symbolem szybkości są rzadko produkowane). Drugą "Q" - 160 i dalej: "R" - 170, "S" - 180, "T" - 190, "U" - 200, "H" - 210, "V" - 240, "W" - 270 i "Y" - 300.

Aleksander Borowik
Fot. Marian Paluszkiwicz



Każdy model samochodu ma dokładnie określone parametry, jakim powinny odpowiadać jego koła

Modny "dostawczak"



Odnowiony "dostawczak" średnio pali 8,4 litra paliwa na 100 przejechanych kilometrów

Modele samochodów dostawczych zmieniają się znacznie rzadziej niż auta osobowe. Tu się liczy nie samochodowa moda i nowoczesny styl a oszczędność eksploatacji, niezawodność i trwałość.

Ford postanowił jednak połączyć ze sobą praktyczność oraz piękno i poprzez swego oficjalnego przedstawiciela na Litwie "Vilnius Vista" zaprezentował w środę odnowiony Transit, który jest produkowany od 1965 roku.

Nowy Transit to nie tylko nowy designt nadwozia i wnętrza, ale też nowy, ekonomiczny 16-zaworowy silnik turbodieslowy o pojemności 2,4 l, duża ładowność (cztery europalety), bogate wyposażenie standardowe (ABS, TCS, EBD, airbag), komfortowe miejsce kierowcy, niskie koszty eksploatacyjne (kontrolę techniczną wydłużono do 25 tys. km przebiegu).

Cena od 68,5 tys. do 88 tys. Lt.

A.B.
Fot. producent



Stary Transit mógł zmieścić dwa małe słonie, nowy przewieźć do 1848 kg ładunku

Międzszkolne zawody turystyczne „Święto lasu” nad Solczą

Staną się tradycją



Ostatnio w rejonie sołecznickim nad rzeką Solczą odbyła się impreza międzszkolna pod nazwą „Święto lasu”. Uczestniczyły w niej drużyny szkół: Tietiańskiej Podstawowej nr 1, Tietiańskiej Podstawowej nr 2, Wersockiej Podstawowej, Ejszyskiej Średniej nr 2 „Vilties”, Podborskiej, Dojlidzkiej i Dajnowskiej.



Zupa przy namiocie po zawodach smakowała wyśmienicie

Drużyna każdej szkoły składała się z 2 grup: starszej i młodszej. Grupa liczyła 6 osób. Byli też kucharze. Uczestnicy musieli przebyć długą trasę, wykonać zadania i pokonać przeszkody.

Kucharze musieli przyrządzić drużynie obiad oraz przedstawić jury swoje potrawy. Sędziowie oceniali prace, liczyli czas pokonania trasy, pilnowali, by była przebyta bez błędów. Na zakończenie imprezy odbyły się artystyczne występy drużyn. Wielkim powodzeniem cieszył się również konkurs na najlepszy rysunek o przyrodzie. Na święcie obecna była inspektor wydziału oświaty rej. Sołeczniczego Danuta Obłoczyńska.

Najlepiej spisały się drużyny Tietiańskiej nr 1 oraz Podborskiej Szkół Podstawowych. Najlepsi zostali uhonorowani pucharami, które ufundował starosta miasta Ejszyski Leonard Talmont. W imieniu uczestników święta chciałym podziękować organizatorom tak pięknej imprezy.



Puchar kapitanowi Tietiańskiej Szkoły Podstawowej (grupa młodsza) wręcza sędzia zawodów Henryk Iwanowski

Mam nadzieję, że piękna tradycja święta lasu będzie kontynuowana i w następnym roku dostarczy wiele miłych i przyjemnych wrażeń uczestnikom i gościom. Dyrektorzy szkół strefy ejszyskiej uzgodnili, że święto to stanie się

tradycyjnym i co roku będzie się odbywać w innej szkole.

Ronald Kuźmicki
uczeń kl. 7

Tietiańskiej Szkoły Podstawowej nr 1, rej. sołeczniczy
Fot. Alicja Turowska

Real - mistrzowskie wejście w 21 wiek

Po raz ósmy

Pilkarze Realu Madryt wchodzi w 21 wiek jako mistrzowie Europy. To tytuł jednej z hiszpańskich gazet, komentujących rezultat środowego meczu finałowego o Puchar Europy, w którym Real pokonał w Paryżu Valencię 3:0.

Pucharowa legenda Realu rozpoczęła się także w Paryżu. 13 czerwca 1956 roku madrycki klub w meczu decydującym po raz pierwszy o losach najcenniejszego trofeum dla najlepszej klubowej drużyny Europy, pokonał Stade Reims 4:3.

W środę Real po raz ósmy zdobył Puchar Europy. Żadna inna drużyna nie może poszczycić się tyloma trofeami. Z 45 pucharów (dla drużyn krajowych mistrzów), o jakie walczone na europejskich boiskach, Real zdobył 8, w tym 2 w ciągu ostatnich trzech lat.

Po spektakularnym 3:0 kapitan

drużyny Manolo Sanchis przejął puchar z rąk księcia Felipe de Borbon i wznosił trofeum pod niebo. Puchar, który chce mieć każda drużyna, waży 7,5 kg, a jego koszt wynosi 10 tys. franków szwajcarskich. „Ten Puchar to część legendy Realu Madryt - powiedział trener zwycięskiej drużyny, Vicente del Bosque. - Cieszę się ogromnie z sukcesu, także ze względu na naszych kibiców. Jestem szczęśliwym facetem”.

W Hiszpanii mecz finałowy na Stade de France porównuje się do gry w szachy, w której Real okazał się sprytniejszy. „Kontrolowaliśmy grę - do utraty pierwszego gola, po drugim zrobiliśmy sporo błędów. A Real nie przebacza” - mówił rozgoryczony Mendieta z przegranej drużyny. Prawie wszyscy piłkarze z Walencji płakali po przegranej. Wielu chciało rozmawiać z dzienni-

karzami. „Graliśmy o wiele bardziej zdenerwowani niż zwykle. Gratuluję zwycięzcy, Realowi należał się tytuł (klubowego mistrza Europy)” - powiedział trener Walencji, Hector Cuper.

W Paryżu była fiesta hiszpańska, pełna emocji. Zupełne przeciwieństwo tego, co wydarzyło się tydzień temu w Kopenhadze w związku z finałowym meczem o Puchar UEFA między piłkarzami Arsenalu Londyn i Galatasaray Sztambuł. 50 tysięcy kibiców hiszpańskich dało światu przykład, jak powinna wyglądać zdrowa rywalizacja i prawdziwy sportowy duch.

Real Madryt wchodzi w XXI wiek jako mistrz Europy. Trwa legenda Realu Madryt. Real pokazał, kto jest najlepszą drużyną w Europie. Rok 2000 zaczyna się panowaniem Realu.

Turniej tenisowy w Roland Garros

Szansa dla „siódemki”

Magdalena Grzybowska (116. w rankingu WTA) dzisiaj rozegra mecz trzeciej rundy eliminacji do tenisowego turnieju wielkoszlemowego na kortach Roland Garros w Paryżu, w którym pula nagród wynosi 10,25 mln dolarów.

Polka, rozstawiona w elimi-

nacjach z numerem 7, w meczu decydującym o awansie do turnieju głównego spotka się z Francescą Schiavone (Włochy) - 134. w rankingu WTA. W pierwszej rundzie eliminacji Polka pokonała Australijkę Evie Dominkovic (197.) 6:1, 6:3, a w drugiej - Milagros Sequere z Wenezueli (165.) 2:6, 7:6 (7-2), 7:5.

Puchar Portugalii dla piłkarzy FC Porto

Udany rewanż

W rozegranym w czwartek wieczorem w Lizbonie powtórnym meczu finałowym piłkarskiego Pucharu Portugalii FC Porto wygrało ze Sportingiem Lizbona 2:0 (0:0).

Pierwszy mecz finałowy, który się odbył w minioną niedzielę, zakończył się po dogrywce remisem 1:1. Piłkarze Porto zrewanżowali się mistrzowi kraju - Sportingowi za niepo-

wodzenie w rozgrywkach ligowych. Porto zdobyło po raz dziesiąty Puchar Portugalii.

W zwycięskim zespole wystąpił po dwumiesięcznej przerwie reprezentacyjny bramkarz Portugalii, Vitor Baia, który niedawno przeszedł operację kolana. Baia został powołany do drużyny narodowej na finały mistrzostw Europy, które odbędą się w czerwcu i lipcu w Belgii i Holandii.

Samorząd rejonu sołeczniczego przeprowadza otwarte młodzieżowe zawody w ringo

Cel:

popularyzowanie nowej dziedziny sportu - ringo.

Czas i miejsce:

zawody odbędą się 03.06.2000 w Białej Wacie, rejon sołeczniczy.

Początek o godzinie 10.00

Organizatorzy: samorząd i wydział sportu rejonu sołeczniczego.

Zawody odbędą się w 3 kategoriach wiekowych:

11-13 lat chłopcy i dziewczęta
14-15 lat chłopcy i dziewczęta
16-18 lat chłopcy i dziewczęta

W każdej grupie wiekowej uczestniczy po 2 zawodników. Drużyny powinny posiadać kółko do ringo.

Zwycięska drużyna otrzyma puchar i specjalne nagrody oraz dyplomy.

Uwzględniając wyniki zawodników w ringo (miejsce 1) zawodnicy będą uczestniczyć w mistrzostwach światowych.

Telefon kontaktowy: 8250 43369, 8250 43183

Organizatorzy

Gorzkie „uroczystości”

Rada Miejska Madrytu ogłosiła, że świętowanie sukcesu Realu w Lidze Mistrzów spowodowało zniszczenia w stolicy Hiszpanii, oceniane na 15 milionów peset (81 tys. dolarów).

Wśród urzędzeń miejskich, które wymagają wymiany, jest siedem zegarów ulicznych i cztery tablice informacyjne. Trzy czwarte środków finansowych zostanie wydanych na reperacje zniszczonych donic na kwiaty, rabatek i drzew. Szacuje się, że pozostawiono na ulicach 20 ton śmieci, które trzeba było uprzętać z placu i pobliskich ulic, po środowych „uroczystościach”.

Siły policyjne musiały użyć gazów łzawiących i gumowych kul dla zaprowadzenia porządku. Rzecznik madryckich służb medycznych poinformował, że pomocy lekarskiej trzeba było udzielić 120 osobom (w tym 15 policjantom), które odniosły lekkie obrażenia.

Sportowe Oskary

Amerykański golfista Tiger Woods i jego rodaczka, lekkoatletka Marion Jones otrzymali sportowe Oskary - nagrody dla najlepszych sportowców roku.

Zespołem roku został uznany Manchester United, mistrz Anglii w piłce nożnej i zdobywca Pucha-

ru Europy w 1999 r. Uroczystość wręczenia Oskarów odbyła się w czwartek wieczorem w Monte Carlo. Nagrody przyznaje Światowa Akademia Sportowa, złożona z osobistości sportu, na podstawie listy kandydatów, zgłoszonych przez dwustu dziennikarzy z całego świata.

Sprintem

■ Czterech piłkarzy reprezentacji Belgii przygotowującej się do czerwcowych finałów mistrzostw Europy, zostało poddanych testom antydopingowym, które przeprowadzono poza zawodami.

■ W pierwszą czerwcową niedzielę piłkarska reprezentacja Polski rozegra w Lozannie towarzyski mecz z Holandią. Spotkanie odbędzie się w czasie, gdy obydwie drużyny przebywać będą na zgrupowaniach.

■ Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Anglii, Kevin Keegan, otrzyma propozycję podpisania nowego, 6-letniego kontraktu, jeżeli jego zespół awansuje do finału mistrzostw Europy.

■ Graeme Miller z zespołu Nowej Zelandii wygrał wczoraj na torze w Motegi czwarty etap wyścigu kolarskiego Dookoła Japonii.

■ Hokeiści Colorado Avalanche pokonali Dallas Stars 2:1 i wyrównali stan rywalizacji w finale Konferencji Zachodniej na 3:3.

Krzyżówka z kuponem

Pot. kobieta rozkazu- jąca, megera Imię Baggio	Stodko śpi Pierwsze piętro	21	Ukrop	Mleko, ser masło Rezultat	Kilof Rzeka w Afryce
Materia Natrętny owad			Zawodo- wy skok		
	17		Szkodnik zboża, mąki	14	
Jed. ciś- nienia		24	Pakula Pani z 26.IX	7	
Zawar- tość ciep- lna	5				Piaski brzego- we jezior
16		18	Figura płaska na rzutni		2
Firma wil. Rodz. bra- my ind.		13	Epinef- ryna Kontynent	Henryk, reżyser	Oprawca
9	26	Orator na wiecu	Kłopoty	Szkolny Dariusz	8
Malarz niderland. Zabawny utwór	Była carycą				12
		1	Port w Izraelu	20	15
Sztandar	Dubiska Narzutka			6	Zuwipal- my Portmo- netka
Kończy etap	23		Gatunek skowron- ka	Gaz palny	Dźwig
Część wścigu		25			22
Tekst przysłgi			10	Pierwias- tek che- miczny	
				Polecenie	3
Ujście Czarny koń	11			Miasto w Rumunii	19

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie ludowe. Ułożył Kazimierz Wołodko

Rozwiązanie krzyżówki z dnia 13 maja

„Milczenie stroi kobietę”

Z. Nałkowska

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Skazaniec chciał sprzedać pięć miejsc na swoją egzekucję

Zarobić przed śmiercią

Więzień skazany w USA na karę śmierci chciał za pośrednictwem internetowej firmy aukcyjnej eBay sprzedać pięć miejsc na widowni przy sali, gdzie będzie wykonana egzekucja.

34-letni Michael Toney, skazany na najwyższy wymiar kary za zabicie trzech ludzi w 1985 roku, wystawił na sprzedaż miejsca - z ceną wywoławczą 100 dolarów. Oferta została dość szybko usu-

nięta ze stron eBay. W ciągu czterech godzin nie znalazł się zresztą chętny do zapłacenia za obejrzenie egzekucji. Przyjaciółka Toneya, która na jego prośbę umieściła internetowe ogłoszenie, powiedziała, że skazany chciał przede wszystkim powiedzieć wszem i wobec, że jest niewinny. „Nazywam się Michael Toney. Większość ludzi mówi na mnie „kowboj”. Oczekuję w Texasie na wy-

konanie wyroku śmierci za przestępstwo, którego nie popełniłem” - napisał skazaniec w swojej internetowej ofercie. Jego zamiarem było znalezienie 5 świadków egzekucji. Pieniądze z aukcji chciał przeznaczyć dla swoich dzieci.

Zdaniem rzecznika departamentu sprawiedliwości Texasu, nawet gdyby doszło do zawarcia internetowej transakcji, nabywcy nie byłiby dopuszczeni do sali egzekucyjnej.

Nowa płyta Budki Suflera

Po trzech latach od ukazania się na rynku płyty Budki Suflera „Nic nie boli tak jak życie” - sprzedanej w nakładzie prawie miliona egzemplarzy - zespół wydaje kolejny krążek zatytułowany „Bał wszystkich świętych”.

„W warstwie muzycznej jest to bez wątpienia kontynuacja naszej poprzedniej płyty - wykorzystaliśmy te elementy, które już wcześniej ujęły naszą publiczność” - powiedział Romuald Lipko, który skomponował muzykę do wszystkich utworów na

najnowszej płycie. Teksty piosenek napisał dla zespołu Andrzej Mogielnicki. Tytułowy singel „Bał wszystkich świętych” - wybrany jako drugi po nagraniu „Świat od zaraz” do promowania płyty - startuje w konkursie „Premiery Opole 2000”.

Ankieta z nagrodami!

Każdy, kto odpowie na pytania poniższej ankiety i wyśle odpowiedzi pod wskazany adres, ma szansę na wylosowanie atrakcyjnych nagród. Nagrodami są: zestawy kosmetyków, książki oraz prenumerata wybranego przez siebie pisma polskiego wychodzącego na Litwie (nie dotyczy to prenumeratorów zagranicznych). Jeśli ktoś chce wygrać prenumeratę, prosimy o zaznaczenie, jakie pismo chciał państwo zaprenumerować

Ankieta dla czytelników prasy polskiej na Litwie

1. Jakie czasopisma, gazety polskie wychodzące na Litwie Pan (Pani) czyta? a) „Kurier Wileński”; b) „Nasza Gazeta”; c) „Magazyn Wileński”; d) „Przyjaźń”.

2. Jak często czyta Pan (Pani) prasę polską wychodzącą na Litwie?

a) codziennie; b) co drugi dzień; c) raz w tygodniu; d) sporadycznie (od czasu do czasu).

3. Czy Pan (Pani) może stwierdzić, że: a) ostatnio coraz rzadziej sięgam po prasę polską wychodzącą na Litwie; b) ostatnio coraz częściej sięgam po prasę polską wychodzącą na Litwie; c) nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

4. Najbardziej interesuje mnie (na to pytanie można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź): a) polityka; b) kultura; c) oświata; d) gospodarka (handel, produkcja, rolnictwo); e) tematyka społeczna; f) informacje kryminalne; g) sport; k) zdrowie; l) historia; m) tematyka rodzinna; n) rozrywki (krzyżówki, testy, dowcipy); o) program telewizji; p) inne tematy

5. Czy prasa polska zapewnia Panu (Pani) niezbędną ilość i jakość informacji? a) nie (muszę sięgać po prasę litewską i inne źródła informacji); b) tak (informacja dostarczana przez polskie gazety jest wyczerpująca i nie muszę sięgać po dodatkowe źródła; c) inne uwagi

6. Czy informacja dostarczana przez gazety polskie jest Pana (Pani) zdaniem wystarczająco „świeża”? a) tak; b) nie; c) nie mam zdania.

7. Na jakie tematy najbardziej brakuje Panu (Pani) informacji w polskich gazetach wychodzących na Litwie (można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź)? a) polityka; b) kultura; c) oświata; d) gospodarka (handel, produkcja, rolnictwo); e) tematyka społeczna; f) informacje kryminalne; g) sport; k) zdrowie; l) historia; m) inne tematy

8. Jak Pan (Pani) ocenia szatę graficzną gazet polskich wychodzących na Litwie?

Tytuł pisma	dobra	średnia	zła	nie mam zdania
„Kurier Wileński”				
„Nasza Gazeta”				
„Magazyn Wileński”				
„Przyjaźń”				

9. Czy korzysta Pan (Pani) z ofert reklamowych drukowanych w polskich gazetach? a) tak; b) nie;

10. Jakie rubryki w gazecie, którą Pan (Pani) czyta najczęściej, są Pana (Pani) zdaniem najciekawsze? (prosimy o wymienienie maksimum trzech).

11. Co zniechęca Pana (Panią) do czytania niektórych gazet? (Prosimy podkreślić wybraną odpowiedź, a poniżej wpisać tytuł gazety). a) brak obiektywności w niektórych artykułach drukowanych w tych gazetach; tendencyjność wypowiedzi; b) niski ogólny poziom tych gazet; c) błędy językowe; zły styl; d) niekompetentne, niekompletne informacje; e) mała ilość lub brak artykułów na aktualne tematy; przestarzałe informacje; f) inne powody (prosimy wskazać jakie)

12. Prosimy o wymienienie nazwisk znanych wam dziennikarzy pracujących w mediach polskich na Litwie

13. Prosimy o podanie niektórych informacji o sobie. Będą one wykorzystywane wyłącznie do celów powyższej ankiety:
Wiek: a) poniżej 20 lat; b) 21-30 lat; c) 31-40 lat; d) 41-50 lat; e) 51-60 lat; f) powyżej 60 lat.

Wykształcenie: a) podstawowe; b) średnie; c) wyższe.
Miejsce zamieszkania: a) wieś; b) małe miasto; c) Wilno.
Płeć: a) kobieta; b) mężczyzna.

Odpowiedzi na pytania ankiety prosimy przysyłać do 30 maja na adres: Vilnius 2056. a. d. 1332.

4 czerwca - Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Trokach

Śpiewaj razem z nami

„Gdzie piosenka, tam zgoda i radość”

Zespół rodzinny Żejmów
zaprasza na koncert
do Pałacu Kultury
w Trokach
w dniu 4 czerwca br.
o godz. 11.30.

Jednocześnie odbędzie
się spotkanie
z dziennikarzami „Kuriera
Wileńskiego”.

Integracja Litwy do Unii
Europejskiej

- Ciekawy wykład
 - Gorące dyskusje
 - Wiktoryna
 - Upominki-niespodzianki
- Przyjdź - będziesz zadowolony!



Blżej Słońca

Firma turystyczna VING prezentuje
podróż do Tunezji. To główna nagroda
porannej gry radia

ZNAD WILII
103.8 FM

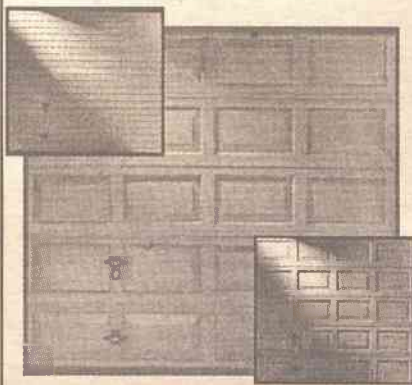
„Blżej Słońca”

Od poniedziałku do piątku, o 8:30 dowiesz się gdzie spędzić
wakacje życia oraz wygrywając wspaniałe koszulki i czapeczki
trafis do finału gry 9 czerwca. Finalistą też staniesz się listownie
odpowiadając na jedno z pytań tygodnia.

Odpowiedź wysyłaj na adres:
Vilnius 2056, Laisvės pr. 60, radio "Znad Wilii", VING Blżej Słońca

PLASTMO

Plastkowe okna, drzwi,
ogrody zimowe, witryny,
drewniane drzwi garażowe
(sekcyjne, filingowe, ekskluzywne)



Ševčenkos g. 19, Vilnius,
tel./faks 33 98 11, tel. (8 298) 24298

640lt
1620 x 1480

718lt
1620 x 1330

824lt
2320 x 1480

950lt
2360 x 1330

Okna są
certyfikowane i
produkowane
z duńskiego
kształtownika
PLASTMO

CENY ŻYWNOCİ

w Lt za kg/l
Wczoraj na targowiskach
wileńskich

Rynek Rynek
Kalwaryjski „Hale”

Mięso

Szynka wieprzowa bez kości	10	10-9
Szynka wieprzowa z kością	9	8
Świeża słonina	8-6	7-5
Świeży boczek	9-7	8-7-5
Schab	16-15	15
Świeże żeberka wieprzowe	9-8	8
Wołowina bez kości	8	8,7-5
Wołowina karkówka	12-8	10-9
Wołowina z kością	7,5	7-6
Wołowina z kością II gatunku	4,5-3,5	4,5-3
Cielęcina bez kości	10-9	9
Cielęcina z kością	8	8,5-7
Żeberka cielęce	6,5	6,5-6
Wątróbka wieprzowa	5	6-5
Wątróbka wołowa	6	6,5
Wątróbka cielęca	12	11-10
Sadło	3	3
Kurze udka	9-7	8-7,8
Indycze udka	7,20	6,8
Kurczaki	8,2-5,5	7,8-5,8
Jelita grube 1m	2	2
Jelita cienkie 1m	1	1
Zestaw na rosół z kury	5,8	5,5

Rozsada

Pomidory 1 szt.	1-0,7	0,8-0,6
Papryka 1 szt.	1	1-0,9
Astry 10 szt.	2,5	2,4-2

JT

KOLONIE DLA DZIECI (6 - 17 lat)

„Mercurijus” 369 Lt, „Liepsnelė”, „Dobilelis” 299 Lt

(15 km od Kowna w Kačerginė). Dla dzieci jest tu basen, będą się uczyć prowadzenia samochodu i języka angielskiego. Ponadto działają kółko majsterkowiczów, sekcje rysunku, muzyczna, aktorska, wycinanek z papieru, sportowa i samoobrony, aerobik. Są organizowane dyskoteki, nocne wyprawy, ogniska. Dzieci zorganizują święto lasu, wybory miss, święto Neptuna. Przewidziane są spotkania i koncerty, zawody sportowe.

Frageta 399 Lt (Obwód kaliningradzki, Swietłogorsk, nad Bałtykiem). Dla dzieci będą wycieczki do zoo, wybory miss, święto Neptuna, zawody sportowe, nocne wyprawy i ogniska, program obozowy.

Turnusy: 12.06-21.06, 23.06-2.07, 4.07-13.07, 15.07-24.07, 26.07-4.08, 6.08-15.08, 16.08-25.08.

Organizowane są dodatkowe wycieczki.
Można cały obóz przystosować do odrębnego programu.

Kaunas, A. Mickevičiaus 8-22, tel. (8-27) 32 43 32, (8-285) 814-34.

MEDICINOS BANKAS

WSZYSTKIE OSZCZĘDNOŚCI MIESZKAŃCÓW UBEZPIECZONE SĄ W FUNDUSZU UBEZPIECZENIA LOKAT
ROCZNA STOPA PROCENTOWA LOKAT TERMINOWYCH I AKUMULACYJNYCH

	9-12	13-18	19-24	>24
	mies.	mies.	mies.	mies.
W LITACH	7,00%	7,50%	8,30%	8,30%
USD	4,50%	4,50%	5,20%	5,20%
	5,20%	5,85%	5,85%	5,90%
	6,25%	6,60%	7,00%	7,00%

Centralne biuro. Vilnius, Pamėnkalnio 40, tel.: (22) 62 90 89, 22 33 21.
Filia w Kownie. Kaunas, Vytauto pr. 14, tel.: (27) 32 30 84, 20 15 48.
Filia w Kirtimaii. Vilnius, J. Dobkevičiaus 6, tel.: (22) 32 91 35.
Filia Senamiesčio. Vilnius, Vokiečių 28/17-23, tel.: (22) 22 01 28.
Filia w Łozdziejach. Lazdijai, Seinų 12, tel.: (268) 5 13 02.
Filia w Sołecznikach. Šalčininkai, Vilniaus 63, tel.: (250) 5 15 93.
Filia w Kupiszkach. Kupiškis, L. Stuokos-Gucevičiaus 9, tel.: (231) 5 49 67.
Filia w Kłajpedzie. Klaipėda, Šermukšnių 1, tel.: (26) 31 01 98.
Strona w "Internecie": www.medbank.lt

Dobra szansa

Uwaga, do kina "Helios" - bezpłatnie!

Drogi Czytelniku, proponujemy Ci zabawę. Dwa razy tygodniowo - w piątki i soboty - zamieszczamy kupon nr 1 i kupon nr 2. Należy je wyciąć (nie kserować), wypełnić, odpowiedzieć na pytania, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuva
red. "Kurier Wileński" (z dopiskiem "Kino")

ZAPRASZA

KUPON Nr 2

imię _____

nazwisko _____

adres _____

telefon _____

Prosimy uczestników zabawy, aby odpowiedzieli na następujące pytania:

1. Czy w filmie „Misja: Mars” astronauta spotykają się z marsjanami?
2. Czy według danych z minionego weekendu film „Misja: Mars” był najliczniej oglądanym filmem w kinach Litwy?

Odpowiedzi na pytania z 19 maja

1. Doktor Etan Pouel w filmie „Instykt” badał goryle.
2. W foyer kina „Helios” jest eksponowana wystawa fotografii.

Deszcz tylko na zachodzie

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. W zachodnich rejonach Litwy opady deszczu. Wiatr południowo-wschodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 4-9, w dzień 20-25 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni możliwe krótkotrwałe opady deszczu. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 17-22 stopnie ciepła.

**DROBNE**

Młoda kobieta poszukuje pracy korektora (jęz. rosyjski), tłumacza (jęz. niemiecki, polski, litewski), nauczyciela lub wychowawcy.
Tel. 45-92-93.

Skupujemy złom metali kolorowych. Północne Miasteczko, blok 175.
Vilnius, tel. 78-84-50.

Skupujemy złom metali kolorowych.
Vilnius, Šiaurės Miest. 244 korp., tel. 78-95-89.
UAB „Lita West”, lic. nr 45.

Stale skupujemy metale kolorowe.
Vilnius, tel. 72-28-95, 8-298-20239.

Fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości. Świadczymy różne usługi foto i wideo.
Tel. 61-35-82, 70-83-04.

Sprzedam dom w rejonie soclecznickim z telefonem, zabudowaniami gospodarczymi i 77 arami sprywatyzowanej ziemi.
Vilnius, tel. 45-57-87.

Leczę nocne nietrzymanie moczu u dzieci. Rejestracja.
Vilnius, tel. 47-01-52 (od godz. 19.00 do godz. 22.00).

Skupujemy pierwotny oraz wtórny surowiec mas plastycznych.
Vilnius, tel. 25-19-61, 30-96-43, 8-298-21317.

Naprawiamy radiotelefony, telefony komórkowe, telefony ustalające numer, faksy, CD, aparaturę wideo i audio, dokonujemy rozkodowania.
Jest własny transport.
Vilnius, Kauno 34, tel. 33-14-69.

Naoczni świadkowie,

a także osoby, mające jakąkolwiek informację o masowych egzekucjach Żydów w Burbiszkach pod Wilnem, a także w miasteczkach: Niemenczyn, Turgiele, Jaszuny, Podbrzezie, Rudomino, Rzesza, Mickuny, Nowa Wilejka, Szumsk, Mejszagoła na początku okupacji nazistowskiej (czerwiec - lipiec 1941), są proszeni o zgłoszenie się do

p. R. Kostaniana w Państwowym Muzeum Żydowskim im. Wileńskiego Gaona (ul. Pamenkalnio, 12. 2001 Vilnius), tel. 624-590, 614-744.

“VISVETA”
Wypożyczanie sukien weselnych, komunijnych, wieczorowych.
Nowe fasony z dodatkami.
Pylimo 43/3, Vilnius, ☎ 79 17 63.

W Wojdatkach (15 km od centrum Wilna) w budowanym domu sprzedaje się mieszkania 1, 2 i 3-pokojowe. Cena 1 m² z częściowym wykończeniem - 1250 Lt (indywidualne autonomiczne ogrzewanie gazowe, okna z szybami zespolonymi, drzwi wejściowe typu sejfowego). Są garaże.
Tel. 65-56-56, 65-56-74.

InterVilža
Wileńska **SZALÓWKA** z PVC do prac zewnętrznych i wewnętrznych.
Cena od 14 Lt za 1 m kw.
Savanorių pr. 151, Vilnius, tel. (8 22) 31 18 29

Szybko i jakościowo leczymy i protezujemy zęby. Akredytowana klinika stomatologiczna.
Vilnius, tel. 42-99-59.

Firma Awdiejenkowa zaprasza na kursy kierowców kategorii B w Wilnie (ul. Basanavičiaus 28), w Landwarowie (szkoła rosyjska). Cena 500 Lt.
Vilnius, tel. 40-35-55.

W dogodnym dla pacjentów czasie japońskim wziernikiem badam przewód pokarmowy, żołądek i dwunastnicę, leczę.
Vilnius, tel. 61-66-71 w godz. 8-11, 31-18-58 po godz. 17.

2000 PRENUMERATA**Wydanie codzienne - indeks 0044**

1 mies.	3 mies.	7 mies.
19 Lt	57 Lt	133 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	7 mies.
16 Lt	48 Lt	112 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	7 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	27.30 Lt

“Kurier Wileński” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, “Elephas”, Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	7 mies.
13 Lt	39 Lt	91 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	7 mies.
12 Lt	36 Lt	84 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	7 mies.
16 USD	48 USD	112 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

AUTOSERWIS
MIKROBUSÓW
CIĘŻARÓWEK I SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
Naprawa podwozi (wymiana osi) i inne prace
SILNIKI DIESLA:
- remont bieżący i kapitalny silników dieslowych
- pomiar kompresji
- naprawa i diagnostyka aparatury paliwowej
UAB “KLION”, Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

Karolinkach
Znowu w **FOTOCERAMIKA**
ZDJĘCIA DO POMNIKÓW
Vilnius, Asanavičiūtės 20/2 (centrum handlowe “Vaivorykštė”), tel. 26 97 79

POMNIKI NAGROBNE
• Wykonujemy pomniki nagrobne z granitu, lastrico, marmuru według katalogów i indywidualnych zamówień.
• Rzeźbimy.
• Opiekujemy się grobami na cmentarzach wileńskich.
• Emerytów, inwalidów I i II grup, osobom wspieranym socjalnie - zniżka 10%.
• Dla osób, które zamówią pomniki z ekspozycji do 31 maja, zniżka 5%.
• Na jedno zamówienie przysługuje jedna zniżka.
Sklepy-salony w Wilnie: Geležinkelio 1 (obok dworca), tel. 22 30 95, kmens rapsodija
Viršuliškų 42, w lokalu “Pasidaryk pats”, tel. 40 08 71.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny **Zygmunt ŻDANOWICZ**
Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis (tel. 42-79-49), zastępca sekretarza Marian Sipowicz (42-79-49).
DZIAŁY: polityka - Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), gospodarka - Julita Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.
Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kalendarium

* Sobota (27.V) jest 148 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 218 dni.
* Znak Zodiaku - Bliźnięta.
* Imieniny: Augustyna, Jana, Juliusza, Magdaleny.
* Wschód Słońca - 3.55, zachód - 20.38. Długość dnia - 16 godz. 43 min.
* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 26 maja. * * *

* Niedziela (28.V) jest 149 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 217 dni.
* Znak Zodiaku - Bliźnięta.
* Imieniny: Emilii, Germana, Jaromira.
* Wschód Słońca - 3.54, zachód - 20.40. Długość dnia - 16 godz. 46 min.
* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 26 maja. * * *

* Poniedziałek (29.V) jest 150 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 216 dni.
* Znak Zodiaku - Bliźnięta.
* Imieniny: Marii, Magdaleny, Teodozji.
* Wschód Słońca - 3.52, zachód - 20.41. Długość dnia - 16 godz. 49 min.
* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 26 maja.

KURS WALUT**Bank Litewski**
Oficjalny kurs na 29 maja 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6600
Dolar australijski	2,2800
1000 rubli białoruskich	4,1301
Korona czeska	0,1008
Korona duńska	0,4906
Funt brytyjski	5,8936
Korona estońska	0,2339
100 jenów japońskich	3,7267
Dolar kanadyjski	2,6608
Łat łotewski	6,5898
Złoty polski	0,8850
Korona norweska	0,4428
Rubel rosyjski	0,1414
Korona szwedzka	0,4383
Frank szwajcarski	2,3378
100 tys. lir tureckich	0,6474
Griwna ukraińska	0,7389
100 forintów węgierskich	1,4085
10 tys. lei rumuńskich	1,9396

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

(tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-90-81), komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), rejon solecznicki - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), rejon święciański - Józef Skinder (tel. 8-217-52627).

Dyż. redaktor **Krystyna ADAMOWICZ**